



BIULETYN INFORMACYJNY

ISSN 2300-4347

80-850 Gdańsk, ul. Rajska 6 ♦ tel. +48 58 321 84 84 ♦ www.gdansk.enot.pl ♦ e-mail: sekretariat@gdansk.enot.pl

Nr 14 - kwiecień 2016

Pomorskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo - Technicznych NOT w Gdańsku



70 lat gdańskiego oddziału SGP

zapraszamy na Bałtycki Kongres Geodezyjny

<http://www.bkg.geomatyka.eu>

s.15 i s.36



2016 - XX jubileuszowa edycja Konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości

Kalendarium

4 lutego Posiedzenie Zarządu

5 lutego Gala Pomorskiej Nagrody Jakości

12 lutego Gala Evening Pracodawców Pomorza

15 lutego spotkanie organizacyjne Konferencji Gospodarka Leśna w sąsiedztwie aglomeracji trójmiejskiej

25 lutego KT- Rozmowa o przemyśle Stoczniewym w Polsce

2 marca spotkanie organizacyjne Konferencji Gospodarka Leśna w Sąsiedztwie Aglomeracji Trójmiejskiej

9 marca uroczystość wręczenia statuetek Złotego Inżyniera

10 marca Posiedzenie Zarządu

11 marca posiedzenie Kapituły PNJ

17 marca Klub Technika

21 marca Spotkanie z Prezesami SNT

31 marca Klub Technika

6 kwietnia posiedzenie Klubu PNJ

7 kwietnia Posiedzenie Zarządu

8 i 11 kwietnia spotkanie komisji konkursowej Młody Innowator

11 kwietnia Posiedzenie Kapituły PNJ

13 kwietnia Posiedzenie Zespołu Ekspertów ds. Transportu przy PR FSNT NOT w Gdańsku

14 kwietnia Konferencja WSSE

14 kwietnia Posiedzenie Komisji Rewizyjnej

19 kwietnia Klub Technika

21 kwietnia Klub Technika – gość- Prof. Longin Pastusiak

26 kwietnia spotkanie informacyjno – konsultacyjne członków Zarządu Głównego z Prezesami Rad i Dyrektorami Biur

28 kwietnia Posiedzenie Pomorskiej Rady

Wydarzenia

Gala Pomorskiej Nagrody Jakości - podsumowanie

W dniu 5.02.2016 r. odbyła się Gala Finałowa XIX edycji Konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości. Zgodnie z tradycją, Gala poprzedzona była Konferencją „Jakość i innowacje w rozwoju Pomorza” podczas której referaty wygłosili znane osobistości specjalizujące się w tematyce zarządzania jakością. Konferencję otworzył Prezes Pomorskiej Rady dr inż. Jan Bogusławski wraz z Panią Hanną Zych-Cisoń- Wicemarszałek Województwa Pomorskiego, która przedstawiła interesujące przemówienie pt. „Innowacje w rozwoju Pomorza”. Publiczność z zaciekawieniem słuchała prelekcji prof. UG, dr hab. Piotra Walentynowicza pt. „Lean Management w służbie Jakości” oraz gościa specjalnego prof. zw. dr hab. Krystyny Lisieckiej z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, która wygłosiła zajmujący wykład: „O zaletach prowadzenia rachunku kosztów jakości produktów w organizacji”. Podczas konferencji można było wysłuchać także praktyka, Pana Jarosława Cieślaka z firmy Hydromechanika Sp. z o.o. Sp.k., który wygłosił przemówienie pt. „Informacja jako czynnik jakościowy”. Przewodnicząca Kapituły Pomorskiej Nagro-

dy Jakości Małgorzata Wiśniewska przedstawiła projekt Gdańskiej Akademii Jakości, w której swój wkład mają studenci Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego. Przewodniczący Klubu PNJ – Pan Zbigniew Szymański zaprosił wszystkich laureatów tegorocznej edycji konkursu w szeregi członków klubu. Uroczystość poprowadził bardzo utalentowany aktor - Pan Tadeusz Dyszkiewicz. Po uroczystości rozdania nagród odbyła się Loteria Wyzytówkowa w której nagrody ufundowali Auto- Mobil Sp. z o.o. z siedzibą w Gdyni, Zakłady Przemysłu Cukierniczego Bałtyk Sp. z o.o. oraz Pomorska Rada FSNT NOT w Gdańsku. Po uroczystości goście zostali zaproszeni do pamiątkowego zdjęcia. Następnie uczestnicy udali się na bankiet, który uświetniała muzyka na żywo kompozytora - pianisty Piotra Jana Ulatowskiego. Rozmowy w kulisach wydawały się nie mieć końca - nie często tak szacowne grono wybitnych specjalistów, praktyków, naukowców i polityków ma okazję do dyskusji.

AW

Kilka prawd o polskich stoczniach

Maciej Michniewski
Pracodawcy Pomorza

Pytanie o kondycję polskiego przemysłu stoczniowego jest stawiane w debacie publicznej z wyjątkową regularnością. To całkiem naturalne – branża definiowała potencjał gospodarczy całego kraju, wpływając w nie mniejszym stopniu na konkurencyjność Polski w skali o wiele większej, niż samego tylko regionu Europy Środkowej. I właśnie o tym, czym naprawdę jest obecnie polska stocznia, rozmawiano 25 lutego w siedzibie Domu Technika NOT w Gdańsku (ul. Rajska 6). Spotkanie odbyło się dzięki inicjatywie **Pomorskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej w Gdańsku oraz Towarzystwa Okrętowców Polskich KORAB.**

Gdzie jest polska stocznia?

To pytanie jest nierozdzielnie związane z pokłosem transformacji ustrojowej w Polsce, zmianami ekonomicznymi, końcem generalnego upaństwowienia. Żeby zrozumieć obecną sytuację, trzeba przyjąć odpowiednią perspektywę. Sprawiedliwym będzie stwierdzenie, że współczesna polska stocznia jest zatอมizowana. Prosperuje z



Grzegorz Landowski i Jadwiga Sztelwander-Zięba fot. Edmund Ledwoń – Bractwo Okrętowe KOGA

kapitałem polskim i zagranicznym. Dokonała radykalnego przeobrażenia w ciągu ostatnich 5-6 lat. I nie stroni od specjalizacji na światowym poziomie, celując w rynkowe nisze.

W wypowiedziach **Jadwigi Sztelwander-Zięby**, Dyrektora Deltamarin Sp. z o.o. (która zabrała głos tuż po otwierającym konferencję **Janie Bogusławskim**, Prezesie PR FSNT NOT w Gdańsku), dało się wyczuć optymizm. Deltamarin jest częścią fińskiej grupy firm, z centralą w Turku. Realizuje zlecenia dla klientów końcowych związanych ze stoczniami, przemysłem offshore, armatorami, operatorami oraz dostawcami wyposażenia okrętowego. Globalnie zatrudnia 400 osób. Prócz Polski, Deltamarin można

spotkać pod fizycznym adresem w placówkach w Chinach, Singapurze, Brazylii, Chorwacji i Malezji. O firmie wspominały zupełnie niedawno media. Deltamarin jest zaangażowana w proces projektowy transatlantyka Titanic II, przygotowywanego w chińskiej stoczni CSC Jinling Shipyard. Inicjatorem pomysłu jest Clive Palmer, miliarder z Australii.

W gdańskim oddziale firmy Deltamarin, ulokowanym w bliskiej odległości od portu lotniczego (ul. Azymutalna 9), powstają projekty jednostek. Światową działalność zaczęła od offshore i wielkich statków pasażerskich. Ten stan rzeczy trwał nieprzerwanie do 2008 roku. Wielki mur w postaci załamania rynku finansowego, który wywindował cenę ropy, był nie do sforsowania. Produkcja wspomnianych jednostek stała się nieopłacalna. – W grupie, w której znajduje się Deltamarin, jest kilka chińskich stocznii. Firma jakiś czas temu zainteresowała się zasobami inżynierskimi w Polsce – wyjaśniała Jadwiga Sztelwander-Zięba. Portfolio grupy robi wrażenie. Nie każdy może się pochwalić projektem największego statku świata. Mowa tutaj o **MS Pioneering Spirit**, przeznaczonym do instalacji i demontażu platform wydobywczych oraz układania rurociągów podmorskich, którego koncepcję „popęłniła” właśnie Deltamarin. Wiele projektów firmy regularnie powstaje w gdyńskiej stoczni.

Jadwiga Sztelwander-Zięba, mówiąc o obecnych możliwościach tej branży, często korzystała z określenia „zagłębie projektowe”. Nie jest to bynajmniej popadanie w hurraoptymizm, raczej podsumowanie faktów. Dyrektor Deltamarin przez 14 lat zdobywała doświadczenie w historycznej **Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni**: – To były czasy boomu demograficznego. Nadprodukcja absolwentów wpływała niestety na późniejsze niskie płace. Wykonywaliśmy zlecenia dla dużych stocznii. Bardzo długo trwały cykle projektowe, trudna była komunikacja z klientem – brak technologii dawał się we znaki. Mieliliśmy natomiast niskie, konkurencyjne ceny. Kultura pracy była zbliżona do tej z krajów ościennych – wspominała. – Obecnie, niewygórowane koszty pracy się utrzymały. Płace za usługi inżynierskie lokują się w pobliżu sektora IT. Wciąż prezentujemy kwoty usług niższe, niż kraje skandynawskie czy zachodnia część Europy. Polskie usługi inżynierskie mogą być traktowane jako rodzaj narodowej marki – dodała.

– W ostatnich latach zaobserwowaliśmy otwieranie w Polsce szwedzkich, fińskich, norweskich i niemieckich biur – wyjaśniała w dalszej kolejności Jadwiga Sztelwander-Zięba, sugerując nawet, że część z nich przeniosła na polski grunt całą swoją działalność. Zaprezentowała najciekawsze projekty polskich i zagranicznych firm, m.in. **Wärtsilä Ship Design, Damen Shipyards Gdynia S.A., StoGda Ship Design & Engineering, Nelton, Salt Ship Design, Ulstein, Havyard, Shipcon**. Błędem byłoby nie wymienienie w tym miejscu gdyńskiej stoczni **Crist**,

obecnej na rynku od 1990 roku, utrzymującej status jednej z największych w kraju. Koncentruje się na statkach specjalistycznych, sektorze offshore, konstrukcjach do obsługi farm wiatrowych oraz platformach wiertniczych. Warty odnotowania jest też fakt, że Trójmiasto przyciąga też firmy zajmujące się dostarczaniem specjalistycznego wyposażenia dla jednostek. Zasób podwykonawców jest w regionie znaczący.

Deltamarin pozostaje w bliskich relacjach biznesowych z **Remontową Shipbuilding (grupa kapitałowa Remontowa Holding)**. Nie tak dawno przygotowano tam kontenerowce arktyczne do obsługi Grenlandii. Stocznia, o której mowa, wykonuje zlecenia bez większych ograniczeń geograficznych, zwłaszcza dla morskiego przemysłu wydobywczego. Nie stroni też od promów pasażersko-samochodowych. Słynie też z produkcji statków zasilanych gazem LNG. W zeszłym roku, który zostanie zapamiętany również z powodu rekordowych zysków stoczni, Remontowa Shipbuilding, na zlecenie Marynarki Wojennej RP, zwodowała niszczyciel min ORP Kormoran. Również w zeszłym roku zwodowano tam tysięczną jednostkę. Był nim żaglowiec szkolny na zlecenie Marynarki Wojennej Algierii. Powstał z projektów Zbigniewa Chorenia, a więc projektanta-legendy. Specjalistycznym oprogramowaniem zajęli się **Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Centrum Techniki Morskiej w Gdyni**. Dawna Stocznia Północna ma za sobą również wiele zleceń amerykańskich, w tym te dotyczące obsługi platform morskich, a zainicjowane po stronie armatora Edison Chouest Offshore. Remontowa Holding, jako największa grupa stoczniowa w Polsce, utrzymuje dobrą pozycję dzięki specjalistycznym jednostkom. Jest to zresztą obecnie dość powszechna strategia produkcyjna w Europie, skupiona na przygotowywaniu statków wycieczkowych i zaspokajaniu rozmaitych potrzeb sektora offshore, który pogłębia swoje specjalizacje. – Polski przemysł stoczniowy w latach 90. XX podzielił się na dwa kierunki. Pierwszym jest zbudowany od podstaw sektor prywatny, a drugim państwowy, który bardzo stracił na znaczeniu. Tamte czasy cechowały niskie koszty pracy. Specyfika krajowa obecnie się zmienia i dzisiaj to Państwo Środka jest liderem kosztowym. Konkuruje specjalizacją, wyszukiwaniem produktów niszowych o wysokiej wartości dodanej. W przeszłości stocznie nie sprzedawały samodzielnie na rynku. W procesie pośredniczyły izby handlowe. Mieliśmy trzy duże stocznie budujące: w Szczecinie, Gdańsku i Gdyni oraz cztery remontowe: **Remontową, Nautę, Gryfię i Świnoujście** – podkreślił **Jerzy Czuczman**, Dyrektor Związku Pracodawców Forum Okrętowe, równocześnie Prezes Towarzystwa Okrętowców Polskich KORAB. – Polska była niekwestionowanym liderem w Europie. Zapewniała 35% produkcji kontenerów. Wodowano 30 statków rocznie. Regularnie nagradzano projektantów i inżynierów – dodał. Integralną częścią historii Gdańskiej Stoczni „Remontowa”, do której nawiązywał Jerzy Czuczman, był

Piotr Soyka – wieloletni prezes Remontowa Holding S.A., który pojawił się w niej po zdobyciu doświadczenia w Świnoujściu, Goeteborgu i Afryce. Przeprowadził stocznię z grodu Neptuna przez proces restrukturyzacji, której zwieńczeniem była całkowita jej prywatyzacja w 2001 roku i postępowania układowe w roku następnym. Co stało się z potencjałem stoczniowym w nowym mileniu? Cezurą był rok 2004, zapamiętany głównie z racji akcesji Polski do Unii Europejskiej. Zdaniem Jerzego Czuczmana, zderzenie z rynkiem ogólnosiwiatowym było



Jerzy Czuczman fot. Edmund Ledwoń – Bractwo Okrętowe KOGA

bardzo bolesne dla polskich struktur stoczniowych, które opuszczali tamtejsi fachowcy, skuszeni lepszą perspektywą zarobkową, która nagle pojawiła się na horyzoncie. Dwie wielkie stocznie – gdyńska i szczecińska – które przez wiele lat wydawały się niezbywalną strukturą polskiej gospodarki, zostały zlikwidowane 6 listopada 2008 roku.

Trawestując pewne popularne powiedzenie, można stwierdzić, że gospodarka, podobnie jak natura, nie znosi próżni. Na terenach, które przez tyle lat zajmowała gdyńska stocznia, teraz działają m.in. **Crist, Hydromega, Energomontaż-Północ Gdynia, Gafako, Fast, Nauta, GritBlasting, Vistal Stocznia Remontowa**. Rewitalizacją terenów zajmuje się **Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna**. Przemysł żyje, czego potwierdzeniem niech będzie lista członków Forum Okrętowego, na której znajduje się pięć stoczni i blisko 50 firm. Sektor prywatny staje się motorem napędowym pomorskiego biznesu. Najnowsze dane wskazują, że w branży pracuje teraz blisko 30 tysięcy osób. Kwestią nierozwiązaną pozostaje los terenów w Szczecinie i Gdańsku. Trudno przewidzieć ruch ze strony rządu. – Nie znam drugiego takiego przemysłu w Polsce, który w ciągu ostatnich 20 lat, byłby w stanie siedmiokrotnie zwiększyć swoją efektywność – podsumował Jerzy Czuczman. Spotkanie zamknęła moderowana dyskusja z udziałem prelegentów i **Grzegorza Landowskiego**, Prezesa Portalu Morskiego.

Uroczystość rozdania statuetek **ZŁOTYCH INŻYNIERÓW**

Na zaproszenie Redaktor Naczelnej Przeglądu Technicznego w dniu 9 marca 2016 Wiceprezes Zarządu Henryk Paszkowski wraz z Sekretarzem Zarządu Waldemarem Zielińskim, wzięli udział w uroczystości przyznania tytułów Złotego Inżyniera 2015.

Tytuły „Złotego Inżyniera” uzyskane w XXII edycji plebiscytu Czytelników Przeglądu Technicznego to nagroda przyznawana wybitnym inżynierom, twórcom techniki, wynalazcom i organizatorom życia gospodarczego kraju. Plebiscyt ma zwrócić uwagę na rolę inżynierów w budowaniu innowacyjnej gospodarki i popularyzować ich dokonania. Tytuły są przyznawane w kategoriach: nauka, jakość, menedżer, ekologia, zarządzanie i high-tech. W plebiscycie wyróżniani są również Młodzi Inżynierowie, którzy już zanotowali wybitne osiągnięcia oraz przyznawany jest tytuł Honorowego Złotego Inżyniera tym osobom, które legitymując się tytułem inżynierskim, dziś sukcesy święcą w zupełnie innych obszarach: kulturze, sporcie, dziennikarstwie oraz na innych polach aktywności.

Na uroczystą Galę, oprócz laureatów, przybyli m.in. An-

drzej Dera – sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Jan Szyszko Minister Środowiska, Leszek Sirko - podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także wielu innych znakomitych gości: prezesów urzędów centralnych, menedżerów gospodarki, szefów instytucji otoczenia biznesu, dyrektorów instytutów badawczych, reprezentantów uczelni oraz członkowie Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT.



BW



POMORSKA RADA FSNT NOT W GDAŃSKU

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W KURSACH I EGZAMINACH NA UPRAWNIENIA

♦ **ELEKTRYCZNE** ♦ **ENERGETYCZNE** ♦ **GAZOWE**

Oferujemy:

- ✓ **szkolenia co dwa tygodnie**
- ✓ **rabaty dla grup powyżej 10 osób**
- ✓ **indywidualne terminy oraz miejsca szkoleń ***



Szczegółowe informacje na temat organizowanych szkoleń znajdują się na stronie www.gdansk.enot.pl
tel. 58 321 84 05, e-mail: szkolenia@gdansk.enot.pl

* dla zorganizowanych grup

Z życia Pomorskiej Rady

Spotkanie z Prezesami SNT

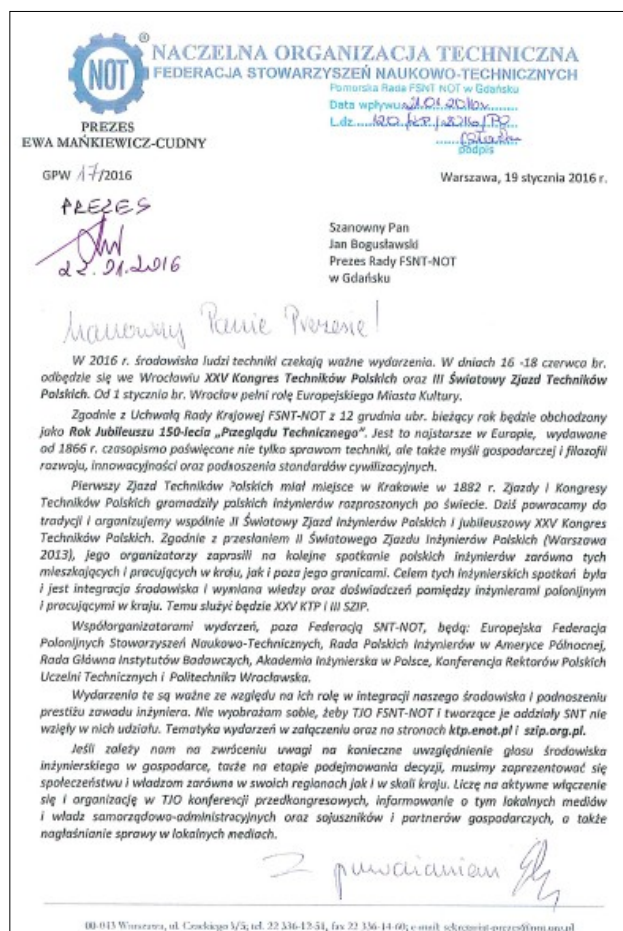
21 III na zaproszenie Wiceprezesa Zarządu Henryka Paszkowskiego przybyli do Domu Technika Prezesi gdańskich oddziałów SNT. Celem spotkania było podjęcie ustaleń dotyczących organizacji **Konferencji Przedkongresowej, związanej z obchodami XXV KTP i IISZIP**, które będą miały miejsce w dniach 16-18 czerwca 2016 r. we Wrocławiu – Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Szczegóły dotyczące Kongresu znajdują Państwo na stronie: <http://ktp.enot.pl/>

To ważne wydarzenie jest doskonałą okazją, aby po raz kolejny zwrócić uwagę na konieczność uwzględnienia głosu środowiska inżynierskiego w gospodarce, zaprezentować zarówno dokonania jak i pomysły na doskonalenie lokalnego poziomu życia.

Na spotkaniu podjęto decyzję, iż Konferencja odbędzie się w dniu 23 maja br. Tematem przewodnim będzie gospodarka morska.

Już dziś zapraszamy Państwa do liczego uczestnictwa w Konferencji, zgłaszania pomysłów wzbogacenia programu konferencji a także materiałów wartych zaprezentowania.

BW



Gala Evening Pracodawców Pomorza

12 lutego w AMBER EXPO podczas uroczystej Gali organizowanej przez Pracodawców Pomorza, **Pomorska Rada FSNT NOT w Gdańsku została uhonorowana** wyróżnieniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za zaangażowanie się w akcję „mieszkanie i praca dla Rodaka”. Akcja dotyczyła wsparcia – między innymi ufundowania szkoleń dla członków rodzin ukraińskich pochodzenia polskiego.

Przedstawiciele Pomorskiej Rady obecni na uroczystości nie kryli wzruszenia tym wyjątkowym wyróżnieniem.

BW



Zespół Doradczy ds. Mobilności i Transportu przy Prezydencie Miasta Gdańska



Poniżej przedstawiamy notatki z dwóch kolejnych spotkań Zespołu

Notatka ze spotkania Zespołu Doradczego ds. Mobilności i Transportu przy Prezydencie Miasta Gdańska w dniu 14 marca 2016.

Miejsce i termin odbytego spotkania: Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska, sala 211, 14 marca 2016 r, godz. 14:00.

Uczestnicy spotkania: zgodnie z załączoną listą obecności.

Przebieg spotkania:

Prezentacja nt. wariantów przebiegu linii tramwajowej Gdańsk Południe – Wrzeszcz przeprowadzona przez mgr inż. arch. Marka Nakoniecznego z firmy „Alterpolis”.

Dyskusja i wnioski:

Prezentacja miała charakter ogólnoinformacyjny, nie zawierała wyjaśnień na temat szeregu rozwiązań funkcjonalno-technicznych trasy tramwajowej jak również funkcjonowania trasy na tle całego układu komunikacyjnego mającego łączyć Gdańsk Południe z Wrzeszczem.

Członkowie Zespołu Doradczego w dyskusji podnosili, że: brak jest informacji o zasięgu obsługi dzielnic Gdańska Południe przez projektowaną trasę tramwajową oraz pełnej prognozy ruchu dla tego obszaru;

nie przedstawiono przekroju podłużnego trasy a projektowane pochylenie ok.5% w tunelu (wg ustnej informacji) budzi uzasadnione obawy o bezpieczeństwo ruchu tramwajowego;

nie włączono ulicy Grunwaldzkiej do opracowania w koncepcji; jest to konieczne ponieważ „nałożenie się” na nią ruchu tramwajów z trasy GP-W może spowodować wzrost częstotliwości nawet do 40poc/godz. w szczycie (obecnie 22-24) i konieczność jej przebudowy na odpowiednim odcinku i co za tym idzie wzrost kosztów;

według aktualnie prezentowanej koncepcji trasa GP-W będzie miała parametry tramwaju tradycyjnego a nie szybkiego;

należałoby, równolegle z omawianą koncepcją, przeanalizować wariant poprowadzenia trasy GP-W po trasie Pomorskiej Kolei Metropolitalnej (tramwaj dwusystemowy) przed podjęciem decyzji inwestycyjnej;

warto rozważyć opracowanie koncepcji budowy wydzielonej, dwukierunkowej drogi rowerowej biegnącej wzdłuż

trasy tramwaju GP-W łączącej się z drogą rowerową prowadzoną wzdłuż ulicy Rakoczego przy pomocy wind (rejon wiaduktu nad śladem Drogi Politechnicznej).

Bez ustosunkowania się projektantów do powyższych jak również innych ewentualnych uwag nie ma możliwości dokonania pogłębionej oceny merytorycznej proponowanej inwestycji.

W konkluzji stwierdzono celowość skoreferowania projektu koncepcyjnego przez specjalistę (audytora) z zakresu projektowania komunikacji tramwajowej.

Ustalenia:

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska oraz Firma Mosty Katowice przeprowadzi serię spotkań konsultacyjnych z mieszkańcami Gdańska, a następnie zorganizuje kolejne spotkanie z Zespołem Doradczym ds. Mobilności i Transportu, podczas którego zostaną zaprezentowane szczegóły techniczne koncepcji GPW zgodnie z wnioskami członków Zespołu oraz konkluzje ze spotkań z mieszkańcami.

Kolejne spotkanie Zespołu odbędzie się w dniu 24 marca 2016 r. o godz. 15:30 w sali nr 408 Biura Rozwoju Gdańska, ul. Wały Piastowskie 24. Celem spotkania będzie prezentacja uwarunkowań i założeń do nowego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gdańska ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień transportowych, a następnie dyskusja nad zaprezentowanym materiałem.

Termin drugiego spotkania na temat wariantów przebiegu koncepcji GPW zostanie ustalony przez Dyрекcję Rozbudowy Miasta Gdańska.

Notatkę sporządził: dr inż. Jan Bogusławski, Krzysztof Perycz-Szczepański

Notatka ze spotkania Zespołu Doradczego ds. Mobilności i Transportu przy Prezydencie Miasta Gdańska w dniu 12 kwietnia 2016 r.

Miejsce i termin odbytego spotkania: Długi Targ 39/40, sala 209, 12 kwietnia 2016 r, godz. 15:00.

Uczestnicy spotkania: zgodnie z załączoną listą obecności.

Przebieg spotkania:

Prezentacja pt.: „Wprowadzenie do dyskusji nt. opracowania BRG pt. Uwarunkowania i założenia do SUIKZP Edycja III” przeprowadzona przez P. dr Piotra Kuropatwińskiego

(prezentacja w załączniku)

Dyskusja i wnioski:

W odniesieniu do prezentowanego materiału członkowie Zespołu Doradczego w dyskusji podnosili następujące kwestie:

Istnieje potrzeba wyznaczenia stref w mieście w których drogi i środki komunikacji podlegałyby hierarchizacji.

Zauważalny jest brak instytucji odpowiedzialnej za kompleksowe planowanie i organizację transportu.

Rekomenduje się sporządzenie Studium transportu, po uprzedniej gruntownej analizie zakresu tematycznego. Powinien zostać wyspecyfikowany zbiór dokumentów/opracowań niezbędnych do tworzenia przyszłych dokumentów strategicznych i studiów dotyczących tematyki transportu.

Należy stworzyć bazę danych o systemie transportowym miasta.

Ustalenia:

Opinia Zespołu w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego zostanie sporządzona przez P. dr Piotra Kuropatwińskiego we współpracy z P. prof. Kazimierzem Jamrozem, P. dr inż. Janem Bogusławskim oraz P. Rogerem Jackowskim. Termin dostarczenia uzgodnionej przez Zespół opinii do BRG uzgodniono najpóźniej na dzień 20.04.br.

Kolejne spotkanie będzie dotyczyło wariantów przebiegu koncepcji GPW, a jego termin zostanie ustalony w porozumieniu z Dyrekcją Rozbudowy Miasta Gdańska.

Notatkę sporządził: Krzysztof Perycz-Szczepański

Konferencja Wkład Polaków w Rozwój Cywilizacji Europejskiej i Polski

W dniu 14 kwietnia w Domu Technika odbyła się Konferencja „Wkład Polaków w Rozwój Cywilizacji Europejskiej i Polski”, zorganizowana przez Wyższą Szkołę Społeczno- Ekonomiczną w Gdańsku i Pomorską Radę FSNT NOT w Gdańsku.

Konferencja związana była z obchodami 1050- lecia Chrztu Polski.

Prezentowane Referaty

- Chrzest Polski a cywilizacja europejska- **doc dr inż. Andrzej Januszajtis**
- Wkład nauki w sens naszego istnienia- **prof. zw dr hab. Stanisław Zięba**
- Gdańscy twórcy nauki- **mgr Adam Koperkiewicz**
- Patriotyzm w myśli politycznej Jana Bobrzyńskiego- **dr Bogusław Gałka**
- Karol Adamiecki- promotor idei harmonijnego zarządzania procesami pracy- **mgr Iwona M. Cwalińska**
- Rola polskich mężów stanu w umacnianiu prawa do zagospodarowania Bałtyku- **dr Michał Graban**
- Admirał Kazimierz Porębski- współtwórca Polskiej Marynarki Wojennej- **dr hab. Dariusz Nawrot**
- Wkład Henryka Sienkiewicza w budowanie polskiej tożsamości narodowej- **dr Krzysztof Marcinkowski**
- Kreowanie cywilizacji miłości. Inspiracje Jana Pawła II- **prof. dr hab. Adam R. Solak**



Otwierając konferencję **dr inż. Jan Bogusławski**, prezes Pomorskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej powiedział: pragnę wyrazić wielkie zadowolenie, że mogą Państwa powitać na dzisiejszej konferencji. Szczególnie serdecznie witam: pana Grzegorza Grzelaka wiceprzewodniczącego Sejmiku województwa pomorskiego oraz pana Jarosława Biereckiego radnego województwa pomorskiego.

Gościmy Państwa w Domu Technika, siedzibie Pomorskiej Rady FSNT Naczelnej Organizacji Technicznej, dla której rok ubiegły był rokiem szczególnym, jubileuszowym.

Obchodziliśmy 215 rocznicę utworzenia przez Stanisława

Staszica Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Obchodziliśmy 180 lecie utworzenia w Paryżu Towarzystwa Politechnicznego Polskiego. Obchodziliśmy 110 rocznicę oddania do użytku Domu Technika w Warszawie.

Tematem dzisiejszej konferencji jest wkład Polaków w rozwój cywilizacji europejskiej i Polski.

Nie byłbym sobą gdybym nie wspomniał dziś, obok postaci, o których będzie mowa, niektórych naszych bohaterów narodowych, którzy byli inżynierami

jak Tadeusz Kościuszko, Romuald Traugutt, Henryk Dembiński, Gabriel Narutowicz, Ignacy Mościcki.

- inżynierem, absolwentem Wydziału Inżynierii Dróg i Mostów Politechniki Lwowskiej (1906) był gen. Władysław Sikorski, pierwszy Naczelnny Wódz i Premier Rządu Polskiego na Zachodzie w czasie II Wojny Światowej;

- a Ojcem Założycielem polskiej organizacji technicznej w

1835 roku w Paryżu, wspomnianego Towarzystwa Politechnicznego Polskiego był konstruktor pocisku rakietowego znany bardziej z innej strony - gen. Józef Bem, bohater Wiosny Ludów na Węgrzech, późniejszy bej Aleppo (teraz w Syrii).

Tak to inżynieria spletała się z polityką.

Powtarzam to jak „mantrę” przy każdej okazji bowiem w dzisiejszych czasach zdrowy rozsądek inżynierski i wyobraźnia inżynierska, zwłaszcza w polityce, powinny być w szczególnej cenie.

Kończąc powitanie prezes przekazał głos Panu doktorowi **Romanowi Gawrychowi**, Rektorowi Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku.

JB

Spotkania Zespołu Ekspertów ds. Transportu przy Pomorskiej Radzie FSNT NOT w Gdańsku

W dniu 13 kwietnia odbyło się spotkanie Zespołu Ekspertów ds. Transportu przy Pomorskiej Radzie FSNT NOT w Gdańsku.

Zebrani zapoznali się z Listą Przedsięwzięć (zamierzeń) transportowych koniecznych do podjęcia w latach 2016-2030 w Obszarze Metropolitalnym Gdańsk- Gdynia- Sopot (dokument poniżej) i nie wnieśli zasadniczych zastrzeżeń.

W dyskusji wskazano na konieczność hierarchizacji proponowanych przedsięwzięć inwestycyjnych na tle „Strategii rozwoju transportu w województwie Pomor-

skim”.

Zebrani uznali ponadto za celowe: rewizję programu rozwoju komunikacji tramwajowej w Gdańsku w tym analizę celowości wprowadzenia szybkiego tramwaju do obsługi dzielnic Gdańska Południe w miejsce projektowanej sieci tramwaju tradycyjnego

- przeanalizowania korzyści jakie miasto Gdańsk może uzyskać z wprowadzenia taboru komunikacji miejskiej o napędzie hybrydowym, gdyż obserwuje się ogromny postęp technologii w tym zakresie.

Lista Przedsięwzięć (zamierzeń) transportowych koniecznych do podjęcia w latach 2016-2030 w Obszarze Metropolitalnym Gdańsk, Gdynia, Sopot (województwie ??)

1.Ogólne – strategiczne, planistyczne, programowe, organizacyjne

- przyjąć wspólną politykę transportową w gminach OMGGS

- ujednolicić metody badań ruchu (w zakresie transportu zbiorowego badania preferencji i zachowań komunikacyjnych mieszkańców);

-powołać jednostkę (biuro, urząd ???) posiadający

uprawnienia do koordynacji i nadzoru nad rozwojem systemu transportu w OMGGS??

- utworzyć zintegrowany system taryfowo-biletowy w zbiorowym transporcie publicznym;

2. Wykonać diagnozę stanu istniejącego systemu transportu wraz z diagnozą SWOT (silne, słabe, dające szansę, stwarzające zagrożenia elementy systemu transportu - kolej, drogi, zbiorowy transport publiczny, inne podsystemy transportu);

3. Przedsięwzięcia inwestycyjne (modernizacyjne)

3.1. Kolej

- modernizacja linii kolejowej Maksymilianowo- Kościerzyna- Gdynia (dobudowa drugiego toru – linia nr 201)

3.2. Transport pasażerski

-połączenie dzielnic Gdańsk Południe z Dolnym Tarasem (Wrzeszcz – Oliwa) – budowa szybkiego tramwaju dwu-systemowego (trasą Nowa Bulowska południowa- Nowa Bulowska północna-Bulowska-Rakoczego-trasą PKM) do dworca PKP Gdańsk– Wrzeszcz;

- Pomorska Kolej Metropolitalna (budowa węzłów integracyjnych Wielki Kack, Stadion, Wzgórze Św. Maksymiliana);

- wprowadzenie priorytetu dla zbiorowego transportu publicznego na całym układzie ulicznym (drogowym) w OMGGs;

3.3. Ulice (drogi)

-dokończenie budowy Trasy Słowackiego jako połączenia Portu Północnego z Portem Lotniczym (Nowa Kościuszki etapy I i II, Nowa Gdańska);

- połączenie Górnej i Dolnej Oruni (budowa fragmentu Nowej Małomiejskiej – likwidacja przejazdu przez tory

kolejowe w ulicy Gościnniej);

- Kontynuacja budowy Drogi Zielonej w Gdańsku w celu zamknięcia „ramy obwodnicowej” Gdańska

- połączenia OMGGs z regionem;

* tunel pod „Pachołkiem”, Nowa Spacerowa, Nowa Kielnieńska do Chwaszczyna;

* przebudowa ul. Kartuskiej na odcinku od Obwodowej do ul. Nowatorów;
W Gdyni

* Obwodnica Północna Aglomeracji Trójmiasta (OPAT);

* ul. J. Wiśniewskiego (Droga Czerwona przedłużenie do OPATu);

* ul. Chwarzeńska (modernizacja od ul. Rolniczej do Sosnowej);

3.4. Przyjęcie kompleksowego programu udrożnienia Dolnej Wisły jako międzynarodowej drogi wodnej i osi aktywizacji gospodarczej Pomorza

Rozstrzygnięto etap okręgowy konkursu Młody Innowator



W dniu 7 oraz 11 kwietnia, Komisja Konkursu Młody Innowator podczas burzliwych obrad wyłoniła zwycięzców okręgowego etapu konkursu.

Spośród nadesłanych prac, prezentujących zarówno bardzo zróżnicowany poziom jak i odmienne podejście do sposobu zaprezentowania pomysłów, komisja po wnikliwym przeanalizowaniu prac wyłoniła te, które zostały przekazane do etapu ogólnopolskiego:

W kategorii: SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

„Mobilne Przejście dla Piesznych” projekt wykonany przez Jakuba Ptaka, Jakuba Kluczewskiego i Grzegorza Boroszko z II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Słupsku

„Śmietnik Przyszłości – Przydomowy Pojemnik Segregacyjny”, projekt wykonany przez Mateusza Chabrowskiego, Martę Flakowicz i Kamila Flakowicza z II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Słupsku

„ADSM – Automatyczny Domowy System Medyczny”, projekt wykonany przez Janathana Spaczyńskiego, Kamila Kaczmarskiego i Patryka Golisa z V Liceum Ogólnokształcącego im. Zbigniewa Herberta w Słupsku

„Równia pochyła do zastosowania na lekcjach fizyki”, projekt wykonany przez Grzegorza Boroszko z II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Słupsku

W kategorii SZKOŁA PODSTAWOWA

„Klawiatura do nauki pisanie”, projekt wykonany przez Jana Soyka-Drasę i Aleksandra Tomaszewskiego z Pierwszej Społecznej Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zjednoczonej Europy w Gdyni

Serdecznie gratulujemy Laureatom etapu okręgowego !!

BW/ŁZ

Olimpiada Wiedzy Technicznej

Janusz M. Kowalski
FSNT– NOT



W dniach 8-10 kwietnia br. w Politechnice Łódzkiej odbyły się zawody III stopnia (zawody centralne) XLII edycji Olimpiady Wiedzy Technicznej. Zakwalifikowało się do nich 56 uczniów, w tym trzy uczennice, ze szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski.

W uroczystości otwarcia zawodów wzięli udział m.in. **Joanna Zięba- Gzik**- członek Zarządu Województwa Łódzkiego, **Sylwester Pawłowski**- przewodniczący Komisji Edukacji Rady Miasta Łodzi, **Stefan Góralczyk**- wiceprezes FSNT-NOT. W imieniu gospodarzy wystąpili prorektorzy Politechniki Łódzkiej profesorowie **Piotr Paneth** i **Sławomir Wiak**. Tradycyjną formułę: „uważam zawody XLII Olimpiady Wiedzy Technicznej za otwarte” wygłosił Przewodniczący OWT, prof. **Wojciech Radomski**.

Pierwszego dnia zawodów uczestnicy rozwiązywali dwa

spośród trzech zadań w wybranej grupie tematycznej, natomiast drugiego dnia problem techniczny. Zawodom towarzyszył bogaty program przygotowany przez organizatorów wydarzenia. W czasie, kiedy uczniowie rozwiązywali zadania, ich opiekunowie zwiedzili Pałac Herbsta i Księżę Młyn i odbyli wycieczkę po Łodzi. Natomiast uczniowie po zawodach, zwiedzili nowy obiekt jakim jest dawna elektrociepłownia EC1 i mieli pokaz w planetarium pt „Początki ery kosmicznej”. Kadra naukowa i studenci z kół naukowych zaprezentowali też laboratoria Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej. Laureatów poznamy po sprawdzeniu prac i wyłonieniu ich przez Komitet Główny OWT.

19 kwietnia w Warszawie odbyły się obrady Komitetu Głównego OWT pod przewodnictwem prof. dr hab. inż. Wojciecha Radomskiego. Wyłoniono 11 laureatów w grupie mechaniczno-budowlanej oraz 12 laureatów w grupie elektryczno-elektronicznej XLII OWT. Wszyscy pozostali zawodnicy uzyskali decyzją Komitetu Głównego OWT status finalistów. Uczeń Zespołu Szkół Łączności w Gdańsku -

Rafał Baranowski, który jako jedyny reprezentował województwo pomorskie, znalazł się w gronie laureatów zajmując II miejsce w grupie elektryczno-elektronicznej.

To ogromne wyróżnienie - gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

PO

Spotkania komitetu organizacyjnego Konferencji dotyczącej gospodarki leśnej

Lasy to płuca miasta, stąd powinny być otoczone naszą szczególną troską.

15 lutego i 2 marca odbyły się spotkania dotyczące organizacji konferencji dotyczącej trójmiejskich lasów.

Celem spotkań było ustalenie programu konferencji, terminów, sposobu i kanałów promowania wydarzenia. Przewidywany termin konferencji to czerwiec br.

W zespole organizacyjnym nad merytoryczną stroną konferencji pracują m.in. Prezes SITLiD, Pan **Janusz Mikoś**, Pani **Bożena Sikora** - Dyrektor Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, Pani **Jolanta Kmiecik** – Kierownik Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych oraz Pan **Marek Zeman** – Nadleśniczy Nadleśnictwa Gdańsk.

BW



Fot.: internet

Uwagi na marginesie aktualizacji „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gdańska”

dr inż. Jan Bogusławski
Prezes PR FSNT NOT w Gdańsku

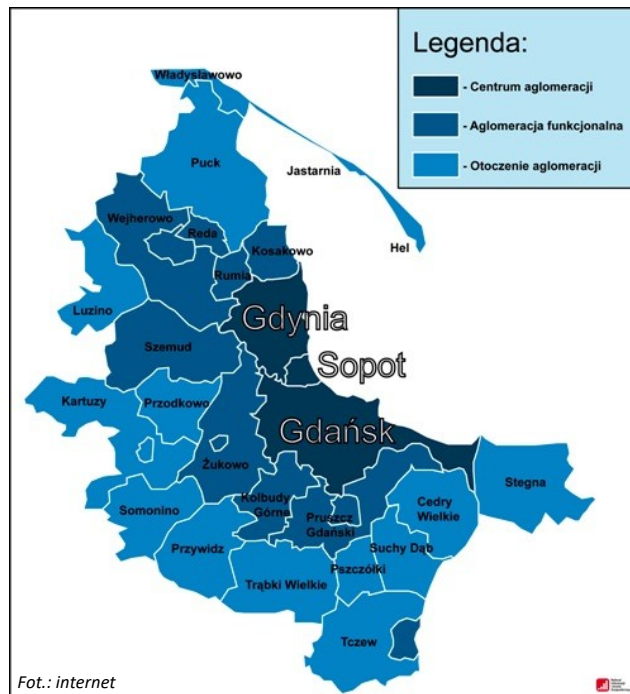
1. Wprowadzenie

Gdańsk przystąpił do aktualizacji „Studium...” edycji z 2007 roku. Studium nie jest obowiązującym (uchwalanym przez samorząd) aktem prawa lokalnego, jednak jest ważnym dokumentem w ciągu działań podejmowanych przez samorządy od przyjęcia celów strategicznych w strategiach rozwoju (Obszaru Metropolitalnego Gdańsk Gdynia Sopot do roku 2030, Gdańsk 2030 plus i innych) poprzez studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, plany miejscowe (szczegółowe), programy inwestycyjne, projekty realizacyjne określonych przedsięwzięć (inwestycyjnych, modernizacyjnych) do ich fizycznej budowy.

W przypadku systemów infrastruktury (ale nie tylko) jest to działanie wymagające kompleksowego objęcia wszystkich podsystemów i koordynacji w etapach planowania, programowania, projektowania i realizacji. Koordynacji w przestrzeni i czasie. Warto zdawać sobie z tego sprawę przy definiowaniu uwarunkowań i formułowaniu założeń do kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Gdańska. Warto też zdawać sobie sprawę z tego, że etap realizacyjny interesuje Władze najbardziej.¹

Pomorska Rada FSNT NOT jest żywotnie zainteresowana wyborem kierunków rozwoju przestrzennego Obszaru Metropolitalnego GGS a w nim Gdańska, w szczególności systemu transportu w metropolii.

Z inicjatywy NOT Prezydent Miasta Gdańska pan Paweł Adamowicz reaktywował „Zespół Doradczy ds. mobilności i transportu” przy Prezydencie Miasta Gdańska z Zastępcą Prezydenta Miasta Gdańska panem Piotrem Grzelakiem jako przewodniczącym zespołu. Zespół na kilku spotkaniach zapoznał się z kierunkami działań inwestycyjnych, przygotowuje też opinię w sprawie „Studium uwarunkowań...miasta Gdańska”. Zespół zapoznał się też z jednym z najpoważniejszych problemów systemu transportowego Gdańska, jakim jest obsługa publicznym transportem zbiorowym dzielnic Gdańska Południe (i przedstawił określone wnioski). W miarę upływu czasu problem ten będzie „ważny” coraz więcej i jest przedmiotem dużego zainteresowania społeczeństwa i mediów. Rozwiązywanie jego robi jednak wrażenie „błądzenia po omacku” czego oznaką były kolejne decyzje w sprawie pętli przesiadkowej tramwajowo/ autobusowej na Siedlcach i zmiany w funkcjonowaniu linii autobusowych obsługujących Morenę. Problem ten konkretyzuje się w postaci koncepcji linii tramwajowej do obsługi potoku pasażerów



Fot.: internet

w relacji Gdańsk Południe- Wrzeszcz Oliwa (GP-W). Na posiedzeniu Zespołu Doradczego (14.03.16) zespół autorów koncepcji tej linii dokonał prezentacji wariantów. Miała ona charakter ogólnoinformacyjny, nie zawierała wyjaśnień szeregu rozwiązań funkcjonalno-technicznych trasy jak również funkcjonowania trasy na tle całego układu komunikacyjnego mającego łączyć Gdańsk Południe z Wrzeszczem i Oliwą.

2. Stan wyjściowy warunkuje kierunki zagospodarowania przestrzennego (kierunki rozwoju) – diagnoza stanu istniejącego

Generalnie, problem obsługi ruchu pasażerskiego mieści się w uwarunkowaniach i założeniach do „Studium...” i formułowanie kierunków rozwoju powinno zacząć się od diagnozy stanu istniejącego systemu transportu. Diagnozy obejmującej główne problemy funkcjonowania transportu we wszystkich jego podsystemach:

- publicznego transportu zbiorowego (obsługa głównych potoków pasażerskich, analiza izochronowa);
- układu drogowo-ulicznego (braki w układzie, „wąskie gardła”, odcinki niebezpieczne, sterowanie ruchem ulicznym);
- układu kolejowego (ruch pasażerski dalekobieżny, obsługa ruchu towarowego w tym portów-braki w układzie, „wąskie gardła”);
- inne podsystemy;

3. Cele – głównym celem „Studium ...” jest danie Wła-

dzom Miasta narzędzia do formułowania polityki inwestycyjnej (modernizacyjnej).

W systemie transportu jednym z głównych celów powinno być sformułowanie i przyjęcie modelu funkcjonalno-przestrzennego systemu w metropolii, według którego ma się on rozwijać. W zakresie podsystemu transportu pasażerskiego jednym z głównych celów planistycznych powinno być zatrzymanie wzrostowego trendu motoryzacyjnego w podróżach miejskich poprzez podniesienie atrakcyjności (standardu) podsystemu publicznego transportu zbiorowego drogą odpowiednich działań w zakresie:

- planowania zagospodarowania przestrzennego miasta zorientowanego (ułatwiającego) na obsługę publicznym transportem zbiorowym (szybkie trasy szynowe, rezygnacja z rozbudowy sieci tradycyjnego tramwaju, uprzywilejowanie w ruchu, wygodny tabor, atrakcyjny system taryfowo/biletowy, odpowiednia polityka parkingowa);

Jest oczywiste, że miernikiem osiągnięcia celów w roku docelowym (2030?) muszą być założone określone wskaźniki (np. podziału zadań przewozowych, skrócenie średniego czasu podróży czy inne wskaźniki)

4. Trendy

Miasto Gdańsk już po raz kolejny przystępuje do aktualizacji „Studium uwarunkowań....” (poprzednie w latach 2007 i w 2001). Jest to więc proces ciągły i można by się pokusić o porównanie stanu miasta (obrazu miasta) w tych przekrojach czasowych i w roku 2015. Dane z różnych badań na pewno są dostępne.

Zbadanie, w jakim kierunku postępują zmiany, jakie były trendy zmian, jest konieczne przy formułowaniu założeń do aktualizacji „Studium...”.

Warto by sprawdzić, jak realizowana była uchwała RM Gdańska z roku 2003 w sprawie „Zintegrowanego planu rozwoju transportu publicznego w latach 2004-2015” (podobnie RM Gdyni – uchwała w sprawie polityki transportowej m.Gdyni z dnia 25.02.1998 i „zintegrowany plan rozwoju transportu publicznego w Gdyni w latach 2004-2013”). Te akty zarysowały właściwy kierunek działań preferujących publiczny transport zbiorowy.

Warto by zbadać, jak wdrożony w 2015 roku system sterowania ruchem ulicznym TRISTAR wpłynął na prędkości komunikacyjne tramwajów, trolejbusów, autobusów.

Warto by porównać, jak zmieniła się dostępność w czasie centrów OMGGS, miejsc pracy, nauki i innych celów (analiza izochronowa).

Warto by sprawdzić, jakie rezultaty dała polityka intensyfikacji zagospodarowania przestrzennego centrum Obszaru Metropolitalnego GGS. Czy próba sterowania „rozpylaniem się” metropolii nie jest beznadziejną walką z trendem wynikającym z mechanizmów gospodarki rynkowej? To, że OMGGS rozpyla się widać gołym okiem – wystarczy przejechać się dk20 (Gdynia-Kościężyna).

A po co zbudowaliśmy Pomorska Kolej Metropolitalną? Po to by mieszkańcy metropolii mogli „taniej mieszkać”

np. w Kartuzach a pracować w Gdańsku lub w innym mieście OM GGS.

5. Wnioski

Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot stanowi jeden organizm miejski i działania podejmowane przez samorządy tych miast muszą być wzajemnie skoordynowane na wszystkich szczeblach procesu realizowania rozwoju metropolii. Jest to szczególnie ważne w systemie transportu gdzie konieczne jest sformułowanie listy przedsięwzięć (zamierzeń) transportowych koniecznych do podjęcia w latach 2016-2030 w Obszarze Metropolitalnym Gdańsk, Gdynia, Sopot.

5.1. Ogólne – strategiczne, planistyczne, programowe, organizacyjne

- przyjąć wspólną politykę transportową w gminach OMGGS

- ujednolicić metody badań ruchu (w zakresie transportu zbiorowego badania preferencji i zachowań komunikacyjnych mieszkańców);

- powołać jednostkę (biuro, urząd?) posiadającą uprawnienia do koordynacji i nadzoru nad rozwojem systemu transportu w OMGGS

- utworzyć zintegrowany system taryfowo-biletowy w zbiorowym transporcie publicznym;

5.2. Zdefiniowanie SWOT systemu transportu (silne, słabe, dające szanse, stwarzające zagrożenia, elementy systemu transportu - koleje, drogi, zbiorowy transport publiczny, inne podsystemy transportu);

Z analizy SWOT oraz zdeterminowanych kierunków zagospodarowania przestrzennego powinna zostać zdefiniowana lista określonych przedsięwzięć.

6. Uwagi końcowe

- Układ komunikacyjny (sieć dróg, ulic, kolei) tworzy się latami.

Stanowi on konstrukcję na której rozpina się struktura miasta z jego osiedlami, przemysłami, ośrodkami usługowymi. Odbyna się to w przestrzeni i w czasie z częstymi „sprzężeniami zwrotnymi”, na żywym organizmie miejskim. Trzeba się dobrze zastanowić nim się zacznie na układzie komunikacyjnym eksperymentować.

Rozwój podstawowego układu komunikacyjnego w ubiegłych dziesięcioleciach pozwala stwierdzić, że zaprojektowana przed laty struktura podstawowego układu komunikacyjnego jest, w zasadzie, realizowana - już niedługo zostanie oddany do użytku jeden z kluczowych elementów „ramy drogowej” Gdańska - tunel pod Martwą Wisłą. Mam nadzieję, że nie uda się ramy zepsuć oponentom Zielonej Drogi.

„Nie będziemy dyskutować o krawężnikach” – taki „słagwort” zastępczy (modna piosenka, przebój) daje się słyszeć w odpowiedzi na pytania o pewne szczegóły (np. o wskaźniki). Ale o pewnych szczegółach rozmawiać trzeba.

Na przykład:

Parę kilometrów toru kolejowego to zapewne w skali

OMGGS szczegół, ale gdy „wymknął się” spod kontroli taki szczegół, jak zajęcie „korytarza” o długości kilku kilometrów przewidywanego na trasę tramwajową (w szczycie prognozowane obciążenie 3,2 tys.pas/godz) przez Pomorską Kolej Metropolitalną szukamy teraz innego korytarza dla tramwaju Gdańsk Południe – Wrzeszcz, Oliwa . Odbывая się konsultacje społeczne nad koncepcją (Nowa Politechniczna) budzącą poważne zastrzeżenia techniczno-eksploatacyjne. (3,4km; koszt 220 mln zł, ok. 65mln zł/km. Koszt PKM ok.63 mln zł/km)

Zespół Doradczy zaproponował audyt koncepcji przez odpowiedniego rzeczoznawcę i dokonanie jednocześnie analizy wariantu trasy GP-W poprowadzonej razem z pociągami PKM po tym samym torowisku. (Prognozowane małe obciążenie Pomorskiej Kolei ruchem regionalnym całkowicie to uzasadnia. PKM przewozi obecnie 100tys x 12=1,2 mln pas/rok ; w przyszłości ok. 10mln pas/rok)

- obserwujemy ogromny postęp techniczny w zakresie

taboru o napędzie hybrydowym (zasilanie z sieci trakcyjnej i z baterii akumulatorów)- jest uzasadnione by Władze zainteresowały się korzyściami jakie można uzyskać w tym zakresie;

- z planowanymi przedsięwzięciami jest zapoznawane społeczeństwo i bardzo dobrze, jednakże odnosi się wrażenie, że często zastępujemy fachowe myślenie konsultacjami społecznymi ;

¹ Gdy zabraknie koordynacji będziemy mieli to co mamy, na przykład: wysokiej rangi urzędnik w wywiadzie na temat PKM (Dz.Bałt. 31.3.16) stwierdza, że „...pracujemy nad problemem bezpośrednich połączeń między Gdańskiem i Kościerzyną....Dobudowa drugiego toru na linii 201 jest niezbędna nie tylko by rozwijać transport pasażerski , ale także by zwiększyć możliwości przewozu ładunków drogą kolejową do portów.....”. O tym było wiadomo od dawna i od tego należało zacząć realizację Pomorskiej Kolei Metropolitalnej, której głównym zadaniem jest połączenie zachodnich obszarów Pomorza z metropolią.

Wybory na Pomorskich Uczelniach Wyższych

Na Trójmiejskich Uczelniach Wyższych odbyły się wybory Rektorów.

Serdeczne gratulacje dla **Rektorów Elektów** wystosował w imieniu Pomorskiej Rady FSNT NOT w Gdańsku Prezes Jan Bogustawski oraz Dyrektor Waldemar Zieliński.

Od nowego roku szkolnego godność Rektora piastować będą:

JM prof. dr hab. inż. **Jacek Namieśnik** na Politechnice Gdańskiej,

JM prof. UG dr hab. **Jerzy Gwizdała** z Uniwersytetu

Gdańskiego,

JM prof. nadzw. dr hab. **Marcin Gruchała** z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego,

JM prof. dr hab. inż. **Janusz Zarębski** z Akademii Morskiej w Gdyni.

Rektorzy Elekti w ciepłych słowach podziękowali za życzenia oraz słowa wsparcia i deklarację dalszej współpracy.

BW



POMORSKA RADA FSNT NOT W GDAŃSKU

OFERUJE WYNAJEM:

♦ **SAL KONFERENCYJNYCH I SZKOLENIOWYCH**

♦ **POWIERZCHNI WYSTAWIENNICZYCH**

♦ **POMIESZCZEŃ BIUROWYCH**

W DOSKONAŁEJ LOKALIZACJI W CENTRUM MIASTA, W POBLIŻU DWORCA PKP ORAZ PKS

KONTAKT: tel. 58 321 84 01, e-mail: administracja@notgdansk.pl

Stowarzyszenia Naukowo -Techniczne PR FSNT NOT

Stowarzyszenie Geodetów Polskich

70 LAT na rzecz POMORZA i WARMII - Jubileusz Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Gdańsku

Ryszard Rus

Wiceprezes Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Gdańsku



W oparciu o monografię zespół w składzie:

Jerzy Stawowski, Antoni Nalepa, Helena Przewoska-Indyk, Mieczysław Szutczyński

Publikacja monografii:

<http://gdansk.sgp.geodezja.org.pl/o-nas/zasluzeni-dla-oddzialu>

Noty biograficzne koleżanek i kolegów ZASŁUŻONYCH DLA ODDZIAŁU:

<http://gdansk.sgp.geodezja.org.pl/dzialalnosc/biuletyn/217-zasluzeni-dla-oddzialu>

Okres przedwojenny działalności zawodowo-społecznej geodetów z Pomorza

Pierwsza wojna światowa zakończyła się klęską wszystkich trzech państw zaborczych. 7 listopada 1918 r. Rada Regencyjna wydała manifest do narodu polskiego, proklamując niepodległość i zjednoczenie Polski. Na początku listopada 1918 r. powołano Naczelną Radę Ludową, jako organ polskiej władzy na terenach byłego zaboru pruskiego. 27 grudnia 1918 r. wybuchło powstanie wielkopolskie, które w konsekwencji przyczyniło się na konferencji paryskiej do uznania i powstania odrodzonego Państwa Polskiego. Postanowieniem Traktatu Wersalskiego z dnia 28 czerwca 1919 r. zobowiązano Niemcy do uznania niepodległości Polski oraz przyznano Polsce Wielkopolskę i Pomorze Wschodnie, jednak bez Gdańska, który otrzymał statut Wolnego Miasta i był pod protektorem Ligi Narodów. Województwo pomorskie w okresie II Rzeczypospolitej powstało 12 sierpnia 1919 roku na podstawie „Ustawy o tymczasowej organizacji zarządu byłej Dzielnicy Pruskiej” z części dawnego zaboru pruskiego. Jednak dopiero po wkroczeniu w styczniu 1921 roku na Pomorze wojsk generała Hallera mogła organizować się administracja polska. Stolicą województwa był Toruń. W województwie pomorskim istniał samorząd stopnia wojewódzkiego, który działał na podstawie przepisów pruskich. Organami tego samorządu były: sejmik wojewódzki, wydział wojewódzki oraz starosta krajowy. Na terenie ówczesnego województwa Pomorskiego obowiązywał

jeszcze z okresu rozbiorowego kataster pruski. Wszelkie prace pomiarowe uregulowane były instrukcjami technicznymi. Istniały dobrze zorganizowane składnice dokumentacji geodezyjnej. Urzędy katastralne sprawowały nadzór nad działalnością mierniczych, zapewniając jednolity poziom techniczny prac geodezyjnych. Znaczna część robót geodezyjnych była wykonywana przez urzędy katastralne. Na terenie wybrzeża, wchodzącego w skład województwa pomorskiego zostało powołane Kierownictwo Pomiarów Pobrzeża, podległe Ministerstwu Robót Publicznych. Do zadań Kierownictwa, które dysponowało dobrze wykształconą kadrą techniczną należały prace związane z pomiarem pasa wybrzeża oraz prace geodezyjne związane z budową miasta Gdyni. W miastach Toruniu, Gdyni, Bydgoszczy, Grudziądzu i Inowrocławiu istniały przy zarządach miejskich biura pomiarów, których zadaniem było zaspokojenie potrzeb geodezyjnych tych miast. Społeczna i zawodowa działalność mierniczych skoncentrowana była w ośrodkach wojewódzkich - Poznaniu i Toruniu. Pracownicy zatrudnieni w urzędach katastralnych byli zorganizowani w Stowarzyszeniu Urzędników Katastralnych Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej, którego siedzibą był Poznań. Ponadto pracownicy techniczni Pomorza byli zrzeszeni w Towarzystwie Techników Mierniczych w Poznaniu. Towarzystwo działało przez komisje; organizacyjno -zawodową, naukowo techniczną, Samopomocy koleżeńskej i towarzyską. Działalność społeczną i zawodową prowadziło Stowarzyszenie

Mierniczych Przysięgłych. Na skutek występujących trudności we współpracy mierniczych przysięgłych z urzędami katastralnymi w 1935 roku powołano Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych z siedzibą w Toruniu, które istniało do wybuchu drugiej wojny światowej. Druga wojna światowa była nie tylko okresem walki, w której polscy geodeci ponieśli wiele strat (szacuje się, że w czasie II Wojny Światowej i podczas okupacji hitlerowskiej w Polsce zginęło około 1200 geodetów), ale także okresem przygotowań do odbudowy kraju, jak również integracji środowiska geodezyjnego.

Trudny okres powojenny

Równoległe z przygotowaniami do I zjazdu Związku Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej, prowadzonymi w 1945 roku przez warszawskie środowisko geodezyjne, także w województwach przygotowywano się do tego ważnego wydarzenia oraz do organizacji oddziałów wojewódzkich. Dużą rolę odegrali geodeci delegowani do pracy w województwach przez Główny Urząd Pomiaru Kraju. W województwie gdańskim, do pracy w Wydziale Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego byli delegowani: Józef Lis, Paweł Tollik, Tadeusz Arciszewski, Mieczysław Gałązka, Mieczysław Ryng i Tadeusz Ujazdowski. Wspólnie z innymi kolegami zajęli się oni organizowaniem w Gdańsku Oddziału Wojewódzkiego Związku Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej. **Na początku 1946 roku Oddział ZMRP w Gdańsku został zalegalizowany.** Na zebraniu członków wybrano władze Oddziału i ustalono program działania. Pierwszym przewodniczącym Oddziału został wybrany Paweł Kułakowski. Działalność Oddziału pierwszych powojennych lat wynikała z trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej regionu, spowodowanej spustoszeniami wojennymi zarówno materialnymi jak i personalnymi oraz zaistniałymi zmianami społeczno-politycznymi. Do najistotniejszych problemów należało w tym czasie: sprawne przeprowadzenie reformy rolnej oraz przygotowanie odpowiedniej dokumentacji geodezyjnej, zabezpieczenie ocalałych po wojnie zbiorów mapowych, które po odpowiednim przystosowaniu miały spełniać ważną rolę w odbudowie gospodarki, szkolenie kadr dla geodezji niezbędnych dla realizacji prac geodezyjnych wiążących się z przebudową ustroju rolnego i innymi przedsięwzięciami. **We wrześniu 1948 roku Zarząd Główny podjął decyzję przystąpienia ZMRP do Naczelnej Organizacji Technicznej.** Decyzję tę zaaprobował Zjazd Delegatów w 1949 roku. Pod wpływem prac koordynacyjnych oddziału gdańskiego NOT nastąpiło dalsze ożywienie działalności oddziału ZMRP w Gdańsku. Ważnym czynnikiem mobilizującym geodetów do wstępowania w szeregi stowarzyszenia było utworzenie Funduszu Pośmiertnego przemianowanego później na Fundusz Pomocy Koleżeńskiej. W 1949 roku w oddziale gdańskim ZMRP została powołana Komisja Pomocy Koleżeńskiej. Dominującą rolę w działalności FPK od początku jej istnienia odgrywali koledzy starsi wiekiem. Oni wchodziłi w skład zarządu komisji, prowadzili nabór członków, delegowali swo-

ich przedstawicieli do Rady Seniorów działającej w strukturze organizacyjnej NOT. Z biegiem czasu w Oddziale SGP utworzone zostało Koło Seniorów Geodetów. W jego skład weszli najaktywniejsi działacze FPK, którym z racji wieku przysługiwało miano seniorów. **W 1953 roku VII Zjazd Delegatów dokonał zmiany nazwy związku na Stowarzyszenie Geodetów Polskich.** W latach 1945-1957 dzięki aktywnej postawie działaczy oddziału nastąpiło zespolenie społeczne środowiska geodetów na Wybrzeżu. W roku 1957 Oddział skupiał 213 członków, obejmując około 80% ogółu geodetów zatrudnionych w województwie. W tym okresie Oddział podejmował się organizacji wielu imprez o zasięgu krajowym m.in. zorganizował III Zjazd Delegatów ZMRP (ówczesna nazwa III Walne Zgromadzenie Delegatów ZMRP), który odbył się w salach Grand Hotelu w Sopocie w dniach 6-8 marca 1948 roku. W latach 1958-1968 zaszły pewne zmiany w charakterze pracy Oddziału. Zagadnienia związane z zespoleniem środowiska i jego organizacją ustąpiły miejsca problemom postępu technicznego, szkolenia i doskonalenia kadr oraz działalności popularyzatorskiej. Znaczny zakres prac został przesunięty na koła zakładowe. Tam organizowano kursy oraz szkolenia z zakresu nowych metod i technik pomiarowych, obliczeniowych, a także odczyty, wystawy i pokazy. Zarząd Oddziału spełniał w tym czasie rolę inspiratora i koordynatora działalności kół. Na specjalną uwagę zasługuje wystawa postępu technicznego i osiągnięć w geodezji, która została zorganizowana w dniach 15-21 marca 1964 roku, z okazji Walnego Zebrania Członków Oddziału SGP w salach strzelnicy Św. Jerzego i Złotej Bramy w Gdańsku. Był to wspaniały przegląd dorobku poszczególnych służb geodezyjnych Wybrzeża. Ekspozycje obejmowały sprzęt geodezyjny od łańcucha mierniczego i astrolabii aż po najnowszy w tym czasie: dalmierze, tachymetry, teodolity i niwelatory, sprzęt produkcyjny jak również materiały geodezyjne, mapy, operaty techniczne. Inicjatorem wystawy był Zarząd Oddziału kierowany wówczas przez kol. Jerzego Stawowskiego, a organizatorem Komisja Techniki i Szkolenia pod przewodnictwem kol. Antoniego Nalepy. Wystawę otwartą w dniu 15 marca 1964 roku przez przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Piotra Stolarka zwiedziło 1500 osób, w tym także młodzież Technikum Geodezyjnego.

Z uwagi na brak wykwalifikowanej kadry i duże zapotrzebowanie na geodetów, Zarząd oddziału i kierownictwo jednostek geodezyjnych czyniły starania o utworzenie na Wybrzeżu szkoły geodezyjnej.

W roku 1955 zorganizowano przy Politechnice Gdańskiej dwuletni kurs - odpowiednik Pomaturalnego Studium Geodezyjnego. W latach 1955-1958 kurs ten ukończyło 60 słuchaczy, którzy uzyskali tytuły technika geodety. Zaspokoili to najpilniejsze potrzeby kadrowe. Równocześnie trwały starania o utworzenie w Gdańsku Technikum Geodezyjnego, które otwarto we wrześniu 1962 roku. Mieściło się w budynku III Liceum Ogólnokształcącego

przy ul. Topolowej w Gdańsku i prowadziła swą działalność pod patronatem Zarządu Oddziału SGP, który zabezpieczał kadrę wykładowców, zabiegał o wyposażenie szkoły w odpowiedni sprzęt i materiały. Bardzo duże zasługi przy organizacji Technikum oraz współpracy ze szkołą i nauczaniu młodzieży położył kol. Jan Żołobiński, działający z upoważnienia Zarządu Oddziału, ale także z wielkiego zamiłowania. Po likwidacji Technikum Geodezyjnego w 1970 roku już po dwóch latach dał się odczuć brak napływu nowej kadry geodezyjnej. Podjęte starania w tej kwestii przyniosły pozytywne rezultaty. Od 1 września 1973 roku uruchomiony został kierunek geodezyjny w Państwowych Szkołach Budownictwa w Gdańsku. Najpierw uruchomiono pomaturalne studium zawodowe geodezji, działające w latach 1973-1989, a od roku 1989 jest prowadzony nabór do 5-letniego Technikum Geodezyjnego. Duże zasługi w uruchomieniu kierunku geodezyjnego w P.S.B. ponieśli koledzy: Zenon Banczer, Jerzy Przybylski, Jerzy Maciejczyk i Jan Żołobiński.

W latach 1966-1968 organizowano "Tygodnie Klubowe SGP" w ówczesnej siedzibie NOT przy Wałach Jagiellońskich 36 w Gdańsku. Wystawy, odczyty, prelekcje i pokazy dotyczyły popularyzacji nowości technicznych w geodezji i kartografii. Oddział wykształcił w tym czasie kierunki i formy działania, zdobył sobie autorytet w środowisku geodezyjnym Wybrzeża, zyskał uznanie centralnych władz Stowarzyszenia.

W uznaniu tych działań oddziału było powierzenie mu przez Zarząd Główny zorganizowania XXIII Zjazdu Delegatów SGP. Pracami organizacyjnymi związanymi z przygotowaniem warunków obrad, zakwaterowaniem delegatów i gości oraz oprawą zjazdu zajęli się komitet organizacyjny pod przewodnictwem kol. Antoniego Nalepy. **Zjazd odbył się w dniach 3-4 kwietnia 1970 roku w niespotykanej nigdy dotąd ani potem scenerii. Odbył się na transatlantyku "BATORY" zacumowanym przy nabrzeżu przy Skwerze Kościuszki w Gdyni.** Tam też zostali zakwaterowani na okres zjazdu delegaci i większość gości. Z oczywistych względów był to zjazd atrakcyjny i stąd niespodziewanie duża liczba uczestników, ponad 230 osób. Chociaż statek nie wychodził w morze, to atmosfera przebywania przez kilka dni na tej I klasy jednostce pływającej była nieprzeciętna. Obsługa "pasażerów" także od strony kuchni była wspaniała, można było się o tym przekonać podczas całonocnego spotkania towarzyskiego. Uczestnicy zjazdu na "BATORYM" mogli ponadto zobaczyć bogatą wystawę sprzętu i materiałów geodezyjnych zorganizowaną przez komitet organizacyjny. Zjazd „na Batorym” do dziś jest niezapomnianych wrażeń przywoływany przez jego uczestników.



Po 1970 roku nasiliły się w Stowarzyszeniu działania nad organizacją służby geodezyjnej. Organizację wynikającą z dekretu z 1956 roku o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej uznawano za przestarzałą, nie nadążającą za zachodzącymi zmianami społeczno-gospodarczymi. Rozległe dziedziny zastosowania geodezji w różnych gałęziach gospodarki, jej rozproszenie w zbyt wielu jednostkach terytorialnych, brak jednolitej administracji geodezyjnej, wreszcie oddzielenia administracji geodezyjnej od wykonawstwa nurtowały środowiska geodetów. W konsekwencji wpłynęło to na podjęcie przez SGP intensywnych prac nad tymi zagadnieniami. Powstawały w tym czasie różnorodne koncepcje odnośnie roli geodezji i jej organizacji na szczeblu centralnym i wojewódzkim. Nie brakowało antagonizmów między służbami geodezyjnymi zwłaszcza najliczniejszymi służbami resortowymi. Dyskusje na forum SGP oraz wnioski na ten temat nie przynosiły pewne rozstrzygnięcia. Były one konsekwencją reorganizacji na szczeblu ministerstw. Główny Urząd Geodezji i Kartografii pozostający do tej pory w gestii Ministra Spraw Wewnętrznych podporządkowany został Ministrowi Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Jemu też zostały przekazane sprawy po zlikwidowanym Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, a w konsekwencji podporządkowane mu zostały Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej.

W wyniku tych zmian na szczeblu centralnym, zachodziły też zmiany na szczeblu wojewódzkim. Ponieważ Okręgowe Przedsiębiorstwa Miernicze i Wojewódzkie Przedsiębiorstwa Geodezyjne Gospodarki Komunalnej znalazły się w jednym resorcie, zapadła decyzja o ich połączeniu. Na mocy zarządzenia nr 76 z grudnia 1973 roku z dniem 1 stycznia 1974 roku przedsiębiorstwa te zostały połączone w Okręgowe Przedsiębiorstwa Geodezyjno-

Kartograficzne w Gdańsku, a Miejskie Pracownie Geodezyjne w miastach wydzielonych w Gdańsku, Gdyni, Sopotcie, Elblągu i Tczewie weszły w jego skład i działają jako Pracownie Terenowe OPGK w Gdańsku. Powyższe zmiany spowodowały konieczność reorganizacji kół zakładowych. W miejsce dotychczasowych kół zakładowych w OPM, WPGGK oraz w MPG w Gdańsku, Gdyni, Sopocie, Elblągu i Tczewie utworzono jedno koło SGP w Okręgowym Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym. Zmiany w organizacji ogniw terenowych SGP nie wyhamowały działalności stowarzyszenia. Zarząd Oddziału dokładał wszelkich starań w kierunku pobudzania aktywności kół zakładowych w pracy stowarzyszeniowej. Prowadzona działalność miała różne formy. Organizowano szkolenia techniczne, odczyty, konkursy fotograficzne i brydżowe, jak również działalność rekreacyjną. Jedną z form corocznych spotkań geodetów resortu rolnictwa wraz z ich rodzinami były „Złoty Geodetów” organizatorami byli: zarząd oddziału SGP w Gdańsku, Wojewódzkie Biura geodezji i Terenów Rolnych w Gdańsku i Elblągu oraz redakcja gazety Głos Wybrzeża. Cele zlotów to przede wszystkim wymiana doświadczeń w pracy zawodowej i stowarzyszeniowej, podtrzymanie tradycji upowszechnienia i aktywizacji turystyki i wypoczynku, dobra zabawa na świeżym powietrzu oraz poznanie piękna ziemi gdańsko-elbląskiej. Wielkim propagatorem i współorganizatorem tych zlotów był kol. Jerzy Stawowski, dyrektor Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych w Gdańsku, działacz SGP i kilkakrotny przewodniczący zarządu oddziału SGP w Gdańsku. Z ramienia codziennej gazety Głos Wybrzeża wszystkie te zloty były dokładnie relacjonowane i opisywane przez redaktora Mariana Pachnie - honorowego geodetę oddziału gdańskiego SGP. W sumie odbyło się 16 zlotów. W roku 1989 zakończono ich organizację.

Z innych imprez o charakterze rekreacyjnym na uwagę zasługują wycieczki turystyczne statkiem "Mazowsze". Pierwsza do Tallina i Leningradu dla 12 osób odbyła się we wrześniu 1971 r., druga do Rostocku w maju 1975 r. dla 46 osób, a trzecia ponownie do Tallina i Leningradu w czerwcu 1976 r. dla 110 osób, tym razem również dla kolegów z oddziałów SGP z Bydgoszczy, Krakowa i Warszawy.

Uwzględniając specyfikę oddziału działającego w regionie nadmorskim Zarząd Oddziału w dniu **5 maja 1972r. powołał Oddziałową Komisję Morską**. W jej skład weszli: kol. Henryk Bimecki, Ryszard Cieślukowski, Grzegorz Guca, Zenon Kalista, Włodzimierz Koczan, Henryk Lenartowicz, Marian Piotrowski i Marian Rabiega. Równocześnie Zarząd Oddziału wystąpił z wnioskami do Zarządu Głównego o powołanie przy ZG SGP Głównej Komisji Morskiej, która zajęłaby się problematyką geodezji stosowanej w gospodarce morskiej i hydrografii. Wkrótce Zarząd Główny powołał Główną Komisję Morską przy Zarządzie Głównym SGP z siedzibą w Gdańsku. Przewodnictwo tej komisji powierzono kol. Zbigniewowi Koziarzowi, a w jej skład

weszli przedstawiciele wszystkich ośrodków zajmujących się zagadnieniami hydrografii, geodezji morskiej, geodezyjnej obsługi budownictwa morskiego, przemysłu stoczniowego z Gdańska, Szczecina, Koszalina, Świnoujścia, Warszawy i Łodzi. Działała ona w ścisłym powiązaniu z oddziałową Komisją Morską w Gdańsku. Komisja podjęła różnorodne działania w zakresie określonych dla niej kierunków. Zorganizowała szereg różnotematycznych sesji, sympozjów, narad i konferencji. Od 26 czerwca 1986 r. przewodniczącym Głównej Komisji Morskiej był kol. Adam Żurowski. Na szczególną uwagę zasługują 4 cykliczne krajowe konferencje "Geodezja w gospodarce morskiej":

I - w dniach 14-16 listopada 1975 r.

II - w dniach 16-17 września 1979 r.

III - w dniach 14-15 października 1988 r.

IV - w dniach 23-25 kwiecień 1997 r.

W roku 1975 dokonane zostały zmiany w podziale administracyjnym kraju. Likwidacji uległy powiaty, dokonano nowego podziału województwa. W obszarze działania oddziału gdańskiego SGP znalazły się województwo gdańskie (w nowych granicach) oraz nowo utworzone województwo elbląskie. Wraz z likwidacją powiatów rozwiązane zostały koła zakładowe SGP istniejące w Powiatowych Biurach Geodezji i Urzędzeń Rolnych. Członkowie tych kół zostali przeniesieni do Koła Zakładowego w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych. W gdańskim oddziale ubyło 13 kół zakładowych. Przybyło jedno koło zakładowe w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych w Elblągu. Wkrótce jednak i ta struktura stawała się krucha. Oto wielu geodetów z Zakładów Terenowych WBGiUR przechodziło do pracy w Urzędach Gmin. Rozluźniała się więź członków z Kołami Zakładowymi. Ponieważ jednak do Urzędów Gmin przechodzili nie tylko geodeci z byłych PBGiUR, ale także z innych jednostek geodezyjnych, którym przynależność do Koła przy WBGiTR nie odpowiadała, deklarowali oni przynależność do Koła przy Wojewódzkim Biurze Geodezji i Kartografii w Urzędzie Wojewódzkim. Wojewódzkie Biuro Geodezji i Kartografii Urzędu Wojewódzkiego powstało w miejsce zlikwidowanej delegatury GUGiK i Oddziału Geodezji w Wydziale Gospodarki Komunalnej PWRN. W 1984 roku WBGiK UW zostało przekształcone w Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami. W takiej atmosferze ciągle zachodzących zmian organizacyjnych dobiegała końca dekada lat 70-tych. Zmiany, które zachodziły w modelu organizacyjnym służby geodezyjnej, wypracowanym przez Komisję Ekspertów oceniane były przez Stowarzyszenie, w tym przez nasz Oddział w zasadzie jako uzasadnione tym bardziej, że w świetle przestarzałego modelu wykazującego duże niedociągnięcia, nowy model był bardziej postępowy, zawierający cechy nowoczesności, umożliwiający szerszy udział geodezji w rozwoju gospodarczym kraju, a większa koncentracja służby geodezyjnej stwarzała jej możliwości rozwojowe. Jednakże w dalszym ciągu brak było kompleksowego rozwiązania wszystkich ważnych problemów służby geodezyjnej: właściwej nowoczesnej organizacji,

zakresu zadań oraz uprawnień, odpowiedzialności itp. Oczekiwana ustawa, która miała te problemy rozwiązać w sposób kompleksowy, wielokrotnie opracowywana, uzgadniana z resortami i opiniowana przez Stowarzyszenie nie mogła doczekać się uchwalenia. Tak więc problematyka prawa geodezyjnego ciągle jeszcze stanowiąca centrum zainteresowania wszystkich szczebli Stowarzyszenia nie mogła doczekać się pozytywnego końca. Niecierpliwie oczekiwali geodeci na zmiany przepisów w zakresie uprawnień zawodowych. Dotychczasowe uregulowania zawarte w zarządzeniu nr 26 Prezesa GUGiK z 8 maja 1964 roku nie satysfakcjonowały aspiracji geodetów w zakresie wykonywania wolnego zawodu. Działalność Stowarzyszenia nie mogła jednak ustawać.

Do roku 1978 Zarządy Oddziałów SGP w Gdańsku i w Olsztynie współuczestniczyli w organizacji sesji naukowo-technicznych organizowanych przez OPGK w Gdańsku i Instytut Geodezji i Fotogrametrii ART w Olsztynie na podstawie porozumienia tych dwóch jednostek w sprawie ich współpracy. Sesje te organizowane na wzór konferencji naukowo-technicznych z wydawaniem materiałów sesyjnych obejmujących każdorazowo po kilkanaście referatów organizowane były w odstępach 1, 2, 3-letnich to przez OPGK na terenie województwa gdańskiego, to przez IGiF-ART na terenie województwa olsztyńskiego i tak na zmianę. Tematyka tych sesji dostosowywana była każdorazowo do aktualnych problemów geodezyjno-kartograficznych i fotogrametrycznych będących w danym okresie w centrum zainteresowania obu jednostek. Na podkreślenie zasługuje każdorazowy i coraz szerszy udział w sesjach przedstawicieli innych jednostek geodezyjnych oraz instytutów naukowych z całego kraju. Gromadziły one każdorazowo około 80-120 uczestników. Łącznie zorganizowano VI Sesji naukowo-techniczne OPGK-Gdańsk i IGiF-ART Olsztyn.

W marcu 1980 roku z inicjatywy Koła Zakładowego SGP przy OPGK w Gdańsku obchodzono na Wybrzeżu Gdańskim po raz pierwszy „Dzień Geodety”. Główne uroczystości odbyły się w Elblągu i połączone były z oddaniem do użytku okazałej siedziby Zakładu Terenowego OPGK. Ustalono wówczas, że „Dzień Geodety” będzie obchodzony w każdym roku w połowie września w rocznicę dekretu o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej. W istocie „Dni Geodety” były obchodzone przez kolo w OPGK w następnych latach ale data obchodów nie była dotrzymywana.

W dniach 16-17 maja 1980 roku w Domu Technika w Gdańsku obradował XXVII Zjazd Delegatów SGP. Był to już trzeci zjazd na ziemi gdańskiej. Podsumowano dorobek Stowarzyszenia w trzyletniej kadencji, uchwalono program działań, wybrano nowe władze. Na przewodniczącego wybrano prof. Zdzisława Adamczewskiego z Politechniki Warszawskiej. Zjazdowi towarzyszyła wielka wystawa krajowej geodezji i kartografii z okresu 35-lecia zorganizowana na koszt przedsiębiorstw geodezyjnych z całego kraju. Przewodniczącym zespołu organizacyjnego wysta-

wy był kolega Mirosław Żak.

W latach 1980-1983 Zarząd Oddziału zorganizował kilka kursów na zamówienie jednostek wykonawczych, wśród których na uwagę zasługuje kurs geodezji dla informatyków, kurs informatyki dla geodetów jak również 200 godzinny kurs dla pomiarowych dla 20 słuchaczy na zlecenie OPGK-Gdańsk.

W tym okresie zarówno Zarząd Oddziału jak i poszczególne Koła Zakładowe zorganizowały wiele wycieczek dla naszych członków. W jednej z nich do Poznania, Gniezna, Rogalina, Kórnik i Biskupina zorganizowanej przez kol. Karola Zielińskiego z Koła Seniorów uczestniczyło 36 osób. Przyjmowaliśmy także jako Oddział wycieczki geodetów z głębi kraju, z innych oddziałów SGP, dla których organizowaliśmy odpowiednie programy zgodnie z życzeniami organizatorów.

Gdański Zarząd Oddziału podjął się także organizacji finałów IV konkursu „Wiedzy geodezyjnej i kartograficznej” w 1982 roku dla najlepszych uczniów średnich szkół geodezyjnych w kraju, organizowanego corocznie przez SGP w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Wychowania i zainteresowanymi resortami. Okres był bardzo trudny. Od grudnia 1981 roku w kraju trwał stan wojenny. Na organizację każdej imprezy trzeba było uzyskać zgodę władz. Zgodę taką Zarząd Główny uzyskał. Należało teraz pokonać liczne lokalne trudności organizacyjne związane z zakwaterowaniem uczestników, zabezpieczenie żywności (produkty żywnościowe były reglaminowane), itp. Z trudem wszystkie przeszkody zostały pokonane. Konkurs odbył się w kwietniu 1982 roku na terenie Państwowych Szkół Budownictwa w Gdańsku. Udział w nim wzięło około 50 uczestników i 10 członków jury. Dzięki zaangażowaniu znacznej liczby kolegów z zarządu oddziału oraz komitetu organizacyjnego takich jak kol: A. Nalepa, M. Żak, A. Orzeł, dyrektora PSB mgr Z. Klamana, dyrektora WBGiGG Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku mgr inż. Józefa Gieronia ciągłość corocznych konkursów nie została przerwana pomimo trudnej sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju.

W dniach 19-21 czerwca 1986 roku w Żarnowcu na terenie budowy pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej odbyła się konferencja naukowo-techniczna pt. „Geodezja dla potrzeb elektrowni jądrowych” zorganizowana przez SGP, Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno - Kartograficzne w Gdańsku, Dyрекcję Budowy Elektrowni Jądrowej w Żarnowcu oraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Energetycznego i Eksportu w Warszawie. Komitet organizacyjny konferencji tworzyli jej inicjatorzy, członkowie naszego stowarzyszenia zatrudnieni w OPGK w Gdańsku, pod przewodnictwem kol. Henryka Lenartowicza. Konferencji towarzyszyła wystawa materiałów, sprzętu i aparatury pomiarowej przygotowana przez renomowane firmy europejskie. Założeniem konferencji była wymiana doświadczeń w zakresie obsługi geodezyjnej skomplikowanych, wielkich budowli o dużym stopniu trudności i wykorzystanie ich przy budowie elektrowni jądrowej w

Żarnowcu. Dzięki zaangażowaniu dużego zespołu ludzi i ich wkładowi pracy w organizację konferencji założony cel został osiągnięty - jednak nie został zmaterializowany, ponieważ jak wiadomo budowa została przerwana i zaniechana na powszechne żądanie społeczeństwa nie tylko Wybrzeża.

W kwietniu 1987 roku obradował w Gdańsku w Hali "Oliwia" XXI Kongres Techników Polskich. Jako współgospodarze kongresu byliśmy moralnie zobowiązani do nawiązania kontaktów z delegatami na kongres ze strony naszego stowarzyszenia. W wyniku działań naszego delegata kol. Tadeusza Kalinowskiego zorganizowane zostało spotkanie delegatów-geodetów na kongres z przedstawicielami z naszego oddziału. Spotkanie odbyło się 24 kwietnia w Pruszczu Gdańskim w lokalu "Rotunda". Udział w nim wzięli również przedstawiciele władz lokalnych z naczelnikiem miasta na czele. Dało to możliwość zapoznania delegatów z szerokim wachlarzem działań społeczno-gospodarczych występujących na szczeblu podstawowej jednostki administracyjnej, a w szczególności działań służby geodezyjnej i jej codziennych problemów. Druga połowa dekady lat 70-tych i pierwsza połowa dekady lat 80-tych zdominowane były w Stowarzyszeniu działaniami na rzecz prawnego rozstrzygnięcia problemu uprawnień zawodowych w geodezji oraz ustawy z zakresu prawa geodezyjnego. **Dopiero w dniu 17 maja 1989 roku po długich pracach przygotowawczych w resortach, w Stowarzyszeniu, w komisjach sejmowych uchwalona została ustawa „Prawo geodezyjne i kartograficzne”.** Trzeba tutaj podkreślić, że rozstrzygnięcia zawarte w ustawie odbiegały w znacznej mierze od oczekiwania geodetów, ale godzi się również podkreślić, że geodezja jest dziedziną działającą w wielu resortach zatem pogodzenie wszystkich interesów było bardzo trudne. Uchwalone prawo geodezyjne i kartograficzne obejmuje również uprawnienia zawodowe uregulowane poprzednio rozporządzeniem MAiGP z 16 stycznia 1984 roku.

Trudny okres transformacji ustrojowej

Zmiany jakie nastąpiły w naszym kraju na koniec lat 80-tych XX wieku najwyraźniej rzutują na działalność Stowarzyszenia w tym także na działalność naszego oddziału. Szereg przedsiębiorstw prywatnych, spółdzielni i spółek jakie powstały w województwie gdańskim i elbląskim najpierw w oparciu o ustawę z 23 grudnia 1988 roku o działalności gospodarczej, a potem w oparciu o ustawę z 13 lipca 1990 roku o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, oraz likwidacja niektórych przedsiębiorstw państwowych branży geodezyjnej spowodowała poważne trudne do opanowania zamieszanie w działalności kół zakładowych SGP. Komercyjne interesy dużych grup członków Stowarzyszenia, brak motywacji do działania w kołach zakładowych paraliżowały ich działalność. Zarząd oddziału w trosce o odwrócenie tej trudnej sytuacji zabiegał o przywrócenie co najmniej normalnego rytmu pracy. Dla pobudzenia aktywności kół większość zebrań plenarnych Zarządu Oddziału w tym czasie odbywała się w sie-

dzibach kół zakładowych. Omawiano ich pracę, dyskutowano nad rozwiązaniem problemów rzutujących na postępującą degradację kół, ale sprawy komercyjne brały górę. W ciągu lat 1989-1992 rozwiązano koła zakładowe w OPGK sp. z o.o. w Gdańsku, w Oddziale Geodezyjnym DOKP w Gdańsku i w Biurze Hydrografii Marynarki Wojennej w Gdyni. Równocześnie tam, gdzie idee stowarzyszenia padały na podatny grunt, gdzie kilka osób znalazło się, którym idee stowarzyszenia SGP są bliskie powstały nowe koła zakładowe SGP. Do tych kół należą: koło zakładowe przy spółce OPEGIEKA w Elblągu, koło przy Przedsiębiorstwie „GEOBIS” w Gdańsku, koło środowiskowe w Gdyni - skupiające geodetów zatrudnionych w różnych przedsiębiorstwach z terenu Gdyni lub uczuciowo związanych z tym miastem, koło przy Międzywojewódzkim Przedsiębiorstwie Usług Inwestycyjnych i Projektowych „GEL” w Elblągu. Ale nie przyniosły rezultatu liczne zabiegi zarządu oddziału i zarządu kół zakładowych o ściągnięcie do siebie większej ilości członków. Brak przekonywujących motywacji do pracy w stowarzyszeniu powoduje najpierw zaniechanie opłacania składek, a następnie skreślanie z listy członków. Nie przejawiają także zainteresowania istnieniem kół zakładowych przedmioty gospodarcze, w których koła mogłyby być utworzone. Obserwuje się również znikomy napływ do stowarzyszenia młodych geodetów, absolwentów szkół geodezyjnych. W ten sposób organizacja nasza stała się mniej liczna, a działalność jej opiera się na tych, którzy próbę czasu wytrzymują. Zwieńczeniem działalności gdańskiego oddziału SGP u progu XXI wieku była zorganizowana 15 maja 1996 rok **konferencja z okazji 50-lecia Oddziału Gdańskiego SGP.** Konferencja zgromadziła około 200-tu uczestników, około 20-tu firm prezentujących swój sprzęt i oprogramowanie geodezyjne, przybyli przedstawiciele władz administracji województwa gdańskiego i elbląskiego. Zaproszeni naukowcy wygłosili referaty związane z aktualnymi tematami geodezyjnymi, a przedstawiciel Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa wręczył zasłużonym członkom odznaczenia państwowe oraz honorowe odznaki

XXI wiek i nowe wyzwania

Pomimo istniejących trudności praca w oddziale jest kontynuowana. Oprócz załatwiania bieżących spraw i regularnych spotkań w latach 2000 – 2015 zorganizowano:

14 konferencji na temat „Ośrodki Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej” z inicjatywy koła zakładowego OPEGIEKA w Elblągu.

Ogólnopolskie Konkursy Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej dla młodzieży szkół geodezyjnych.

Dla geodetów chcących zdobyć uprawnienia zawodowe kursy przygotowawcze do kwalifikacji.

Szkolenia na temat nowych przepisów z zakresu ewidencji gruntów i budynków oraz często zmieniającego się „Prawa geodezyjnego i kartograficznego”.

Fora dyskusyjne m.in. na temat „Wykonywanie podziałów i rozgraniczanie nieruchomości” połączone z imprezą

integracyjną BIESIADA GEODETÓW.

Oddział SGP w Gdańsku patronował corocznemu rozgrywkom tenisowym – Mistrzostwa Polski Geodetów w tenisie ziemnym. Zorganizowano również w ramach imprez integracyjnych wycieczki promowe do Karlskrony i Kopenhagi: Ponadto corocznie odbywają się spotkania opłatkowe w siedzibie NOT w Gdańsku dla geodetów seniorów.

Powstaje również Koło Uczelniane SGP Hevelius na Politechnice Gdańskiej: Katedra Geodezji Politechniki Gdańskiej wraz z Centrum GIS Uniwersytetu Gdańskiego przy wsparciu ZO SGP organizują corocznie obchody dnia Systemów Informacji Geograficznej „GIS Day”.

... i na koniec

W podsumowaniu i uhonorowaniu zarazem, imiona i nazwiska Przewodniczących Zarządu Oddziału SGP w Gdańsku oraz lata ich kadencji:

Paweł Kułakowski 1946 – 1948

Tadeusz Arciszewski 1948 – 1950

Andrzej Woropay 1950 – 1953

Jan Jachimowski 1953 – 1955

Kazimierz Dziubiński 1955 – 1956

Tadeusz Ujazdowski 1956 – 1957

Jerzy Felczak 1957 – 1958

Henryk Czarnkowski 1958 – 1959

Tadeusz Dąbrowski 1959 – 1961

Jerzy Stawowski 1961 - 1965 i 1989 – 1992

Antoni Nalepa 1965 - 1974 i 1980 – 1983

Tadeusz Kalinowski 1974 - 1980 i 1983 – 1989

Ryszard Rus 1992 – 1995

Krzysztof Matysik 1995 – 1998

Ryszard Sławiński 1998 – 2004

Florian Romanowski 2004 – 2007

Ryszard Cieślukowski 2007 – nadal

Stowarzyszenie Geodetów Polskich jest pozarządową, dobrowolną organizacją osób fizycznych będących geodetami na podstawie dyplomu ukończenia studiów geodezyjnych lub dyplomu technika-geodety. Podstawa prawna działalności Stowarzyszenia wynika z rejestracji przez sąd rejestrowy na podstawie ustawy o stowarzyszeniach. SGP ma Statut uchwalony przez Zjazd Delegatów Stowarzyszenia oraz Kodeks Etyki Zawodowej. Najwyższą władzą Stowarzyszenia jest Zjazd Delegatów SGP. Podstawowa działalność to praca w Kołach Zakładowych oraz Środowiskowych, które dla swoich członków organizowali i organizują: szkolenia, wystawy, sympozja, konferencje naukowo-techniczne, a ostatnio modne fora dyskusyjne.

Na przestrzeni 70 lat działalności społeczno-zawodowej gdański oddział SGP skupiał i skupia geodetów z Pomorza i Warmii (dawne województwa gdańskie i elbląskie). Członkami gdańskiego oddziału SGP byli i są wybitni reprezentanci zawodu: Geodeci: gminni, powiatowi, miejscy, wojewódzcy. Dyrektorzy: biur, przedsiębiorstw i spółek. Największa rzesza to geodeci prowadzący własną działalność gospodarczą.

Mierniczy (bo tak nazywano nas przed i po II wojnie światowej) uczestniczyli w reformie rolnej (komasacja, klasyfi-

kacja i ewidencji gruntów). Geodeci jako reprezentanci interdyscyplinarnej dziedziny gospodarki jako pierwsi i jako ostatni są na wszelkich inwestycjach. Na Pomorzu oraz Warmii uczestniczyli w budowie najważniejszych obiektów dla gospodarki narodowej, m.in.: Rafineria Gdańska, Stocznie w Gdańsku i Gdyni, Elektrociepłownie, obiekty sportowe, obwodnice: Trójmiasta i Elbląga. Nie



sposób wymienić wszystkich. Ostatnio z dużym powodzeniem wdrażamy Systemy Informacji o Terenie zarówno w skali makro jak i mikro.

Rok 2016 to obchody Jubileuszu 70-lecia SGP w Gdańsku, które rozpoczęły się organizacją dwóch szkoleń, adresowanych do służby geodezyjnej i kartograficznej stopnia gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, wykonawców prac geodezyjnych oraz osób przygotowujących się do egzaminów na uprawnienia zawodowe jak również studentów:

4 marca 2016 r. nt. „Procedury i czynności geodezyjno-administracyjne związane z przebiegiem granic działek ewidencyjnych oraz granicami nieruchomości w tym ustalenie linii brzegu”

4 kwietnia 2016 r. „Opracowania geodezyjno-kartograficzne na potrzeby budownictwa w świetle nowych zasad tworzenia, aktualizacji i udostępniania powiatowej bazy GESUT, bazy BDOT500 oraz mapy zasadniczej”.

Uhonorowaniem „weteranów pracy” były również dwa spotkania członków Komitetu Organizacyjnego BKG’2016 z SENIORAMI, reprezentantami gdańskiego Koła Seniorów SGP: kol.: Piotr Góral (rocznik 1932), Zbigniew Koziaż (rocznik 1931), Artur Orzeł (rocznik 1932), Mieczysław Szulczyński (rocznik 1927), a także Jan Gładki (rocznik 1936). Tadeusz Kalinowski (rocznik 1937), Krzysztof Rylik (rocznik 1935) oraz Romuald Żołędziejewski (rocznik 1932).

Komitet ds. Seniorów i Historii Ruchu Stowarzyszeniowego

Irena Radziejowska
Sekretarz Komitetu Seniorów
PR FSNT NOT w Gdańsku

Oprócz spraw bieżących realizowanych w czasie spotkań miesięcznych, Komitet Seniorów starał się zaangażować do współpracy Koleżanki i Kolegów ze wszystkich Kół Seniorów PR FSNT -NOT w Gdańsku.

Organizowaliśmy spotkania okolicznościowe z okazji Rocznic Państwowych :

3 Maja i 11 Listopada, w których udział wzięło po 40 – 50 osób

Komitet Seniorów szeroko rozpropagował wśród członków Kół Seniorów tematykę III Sympozjum „ Tunel drogowy pod Martwą Wisłą , które odbyło się dnia 9-06-2015 r.

W sympozjum wzięło udział kilkunastu członków Kół Seniorów.

23 czerwca Komitet Seniorów PR FSNT-NOT zorganizował wyjazd autobusem miejskim do Faktorii Handlowej na szlaku drogi bursztynowej w Pruszczu Gdańskim - udział w zwiedzaniu wzięło 14 osób.

30 czerwca wspólnie z Zarządem Oddziału SITK PR FSNT – NOT w Gdańsku Seniorzy z naszych Kół zwiedzali budowę dwutorowego mostu kolejowego na Martwą Wisłą w Gdańsku na dwutorowej linii kolejowej Pruszcz Gdański-Gdańsk Port Północny.

24 września zorganizowany został przez Komitet Seniorów wyjazd techniczny do Borów Tucholskich. Udział w wyjeździe wzięło 31 osób.

17 grudnia obchodziliśmy 49-ty „Dzień Seniora”, jak zwykle uświetniony występem aktorów Opery Bałtyckiej dzięki uprzejmości Biura Koncertowego MUZICA VIVA Pani Dyrektor Barbary Zurowskiej. W spotkaniu uczestniczyło 105 osób, członków ze wszystkich Kół Seniorów PR FSNT – NOT w Gdańsku.



POMORSKA RADA FSNT NOT W GDAŃSKU

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W SZKOLENIACH Z ZAKRESU
BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY

♦ **WSTĘPNYCH** ♦ **OKRESOWYCH**

Oferujemy:

Profesjonalne szkolenia:

- ✓ **w Domu Technika**
- ✓ **Szkolenia w siedzibie Klienta**
- ✓ **sugerowane terminy : pierwszy bądź ostatni dzień miesiąca**



Szczegółowe informacje na temat organizowanych szkoleń znajdują się na stronie www.gdansk.enot.pl
tel. 58 321 84 05, e-mail: szkolenia@gdansk.enot.pl

Klub Technika

PR FSNT NOT w Gdańsku



Nakładkowe i bezprądowe magnetyzery do wody i paliw ECOMAG. Od mieszkania do elektrowni.

To tytuł spotkania, które miało miejsce 17 marca br., dotyczącego sposobów eliminacji zanieczyszczeń osadowych z instalacji wodnych i paliw i ich skutków. Spotkanie zorganizowano przy współudziale firmy **AKRA sp. z o.o.** z Warszawy.

Woda jest potrzebna do życia. Bez wody człowiek jest w stanie przetrwać zaledwie 7-9 dni. Jakość obecnie używanej wody w domostwach oraz w różnych branżach przemysłowych jest różna w zależności od lokalizacji wodociągu i jego administratora. Problemem, z jakim każdy ma do czynienia, są występujące w niej osady mineralne, które w procesie transportu do końcowego użytkownika tworzą zatory na odcinkach instalacji wodnych. Wspomniane zatory mogą mieć ogromny wpływ nie tylko na jakość życia użytkownika, ale także na stan techniczny instalacji, który objawia się różnymi negatywnymi zjawiskami tj. spadek ciśnienia w kranach, osad kamienny na grzałkach czajników, pralek i zmywarek, problemy z odczytami wodomierzy a nawet problemy ze zdrowiem. W przemyśle ten problem jest znacznie większy, ponieważ zakamienienie urządzeń może prowadzić do poważnych i kosztownych awarii, które przekładają się na ogromne straty finansowe.

W odniesieniu do przedstawionego problemu, Pan **Andrzej Rzepliński** – Dyrektor Zarządzający firmy AKRA sp. z o.o. – firmy, która od lat zajmuje się sprzedażą i instalacją bezprądowych magnetyzerów do wody jak i do paliw, w sposób niezmiernie obrazowy zaprezentował wszelkie aspekty fizykochemiczne wody wraz z metodą rozwiązywania problemów wynikających z jej właściwości. Firma AKRA wprowadziła stosowanie magnetyzerów w układach paliwowych (płynnych i gazowych). Posiadają liczne referencje ze wszystkich obszarów gdzie występują instalacje z wodą i paliwami. Magnetyzery sprzedawane przez firmę posiadają patent oraz liczne certyfikaty dopuszczające je do obrotu i instalacji w różnych branżach przemysłu.

Jak minimalizować koszty utrzymania aglomeracji miejskich i gospodarstw domowych

31 marca odbyło się spotkanie dotyczące sposobów ograniczania zużycia energii na oświetlaniu ulic w aglomeracjach miejskich oraz jak można gospodarować efektywnie energią ciepłą w domach i biurach. Zostało zorganizowane przy współudziale firmy **SILED sp. z o.o.** z Gdańska oraz firmy **AG Broker** z Nowej Wsi Lęborskiej. Koło problemu oszczędności energii nie sposób przejść obojętnie. Tyczy się to zarówno energii elektrycznej jak i

ciepłej. Oświetlenie ulic i okolic budynków mieszkalnych i nie tylko to jeden z elementów, gdzie można zminimalizować zarówno koszty zużycia energii jak i działań konserwacyjnych. Takie rozwiązania technologiczne oferuje **SILED sp. z o.o.** – firma, która oferuje rozwiązania energooszczędnego oświetlania ulic i nie tylko. Ich produkty wykorzystują technologię LED, dzięki którym zużycie energii elektrycznej zostaje ograniczone minimum 2 krotnie. Produkty te charakteryzują się dużą odpornością na warunki atmosferyczne, co przekłada się na ich dłuższy cykl życia w fazie eksploatacji. Ograniczony do minimum jest także czas potrzebny na ich konserwację. Podsumowaniem tej części spotkania może zatem być fakt, że technologia LED poza jej wykorzystaniem w warunkach gospodarstw domowych na dobre zagościła na ulicach, generując pokaźne oszczędności na zużyciu energii elektrycznej.

Podczas spotkania zaprezentowano maty emitujące ciepło i wykorzystujące zjawisko podczerwieni. Jako że materiał ten przeznaczony jest głównie do ogrzewania mieszkań, domów i powierzchni biurowych, podejmuje się wyzwania mające na celu zastosowania ich m.in. w kościołach i innych pomieszczeniach o większej kubaturze. Materiał znajduje swoje zastosowanie w budownictwie nowych budynków jak i budynków remontowanych.

ŁZ

19 kwietnia 2016 r. odbyło się spotkanie, którego tematem był **Permanentny Proces Innowacji Jako Gwarancja Sukcesu**. Zgromadzeni goście mieli okazję wysłuchać interesującej prezentacji przygotowanej oraz omówionej przez członków Instytutu Kreatywnych Technologii- pana **Marka Bauć** oraz **Sławomira Ostrowskiego z Politechniki Gdańskiej**.

Prowadzący zapoznali słuchaczy z pojęciem innowacji oraz z jej ogromną rolą, jaką pełni w prowadzeniu wszelkich projektów biznesowych. Ponadto przedstawili stworzoną przez IKT technologię tworzenia permanentnych innowacji, tzw. AmA Design, mającą na celu wdrożenie rozwojowych, przełomowych innowacji w efektywny, a zarazem prosty sposób. Wiele rozwiązań, z którymi zostali zapoznani goście spotkania, okazuje się być niezbędnymi do tego, aby z sukcesem prowadzić przedsiębiorstwo.

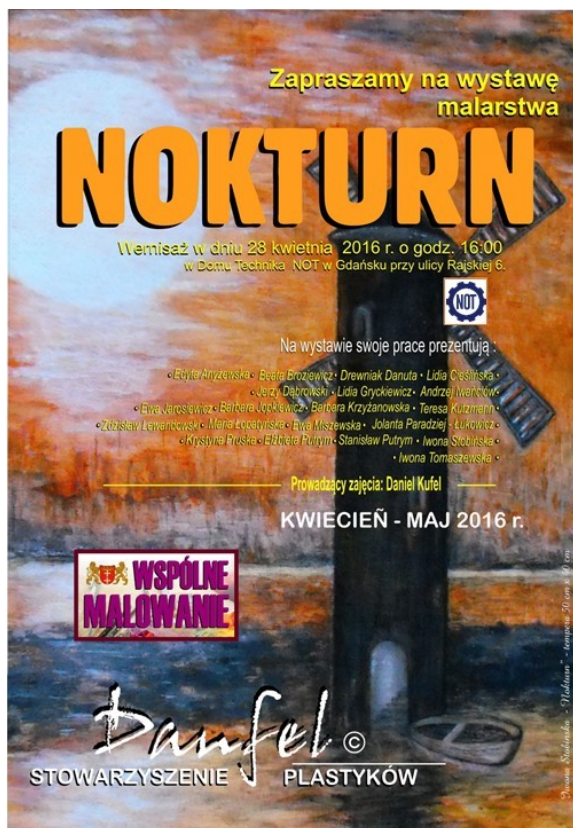
Spotkanie zakończyło się prezentacją wielu ciekawych przykładów poszerzonych inspiracji oraz stworzonych przez AmA Design. Projekty tworzone przez IKT są niezwykle warte uwagi- mogą znacznie ułatwić życie każdemu z nas.

JO

Wernisaż Stowarzyszenia Plastyków Danfel

Wernisaż zorganizowany został przez Stowarzyszenie Plastyków Danfel, którego członkowie swoje pasje artystyczne realizują właśnie w Domu Technika. Tym razem na naszych ścianach prezentowane będą prace kilkunastu autorów, czyniąc wystawę różnorodną pod względem warsztatu, techniki i wizji.

BW



POMORSKA RADA FSNT NOT W GDAŃSKU

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W KURSIE I EGZAMINIE PAŃSTWOWYM

OCHRONA RADIOLOGICZNA PACJENTA



Kurs jest skierowany do:

- ✓ pracowników realizujących procedury z zakresu rentgenodiagnostyki, radiologii zabiegowej, medycyny nuklearnej i radioterapii,
- ✓ lekarzy stomatologów, lekarzy radiologów, lekarzy wykonujących procedury związane z zakresem radiologii zabiegowej,
- ✓ fizyków medycznych oraz techników RTG obsługujących aparaty rtg.

KURS W FORMIE WYKŁADÓW I WARSZTATÓW PROWADZI MARIUSZ MASIUK

Szczegółowe informacje na temat organizowanych szkoleń znajdują się na stronie www.gdansk.enot.pl

tel. 58 321 84 05, e-mail: szkolenia@gdansk.enot.pl

Jakość w Pomorskim



Samoocena i jej istota

Prof. nadzw. UG dr hab. Małgorzata Z. Wiśniewska
Przewodnicząca Kapituły Pomorskiej Nagrody Jakości

Obok dobrej praktyk, która była przedmiotem wcześniejszych rozważań na łamach niniejszego Biuletynu, ważną rolę w doskonaleniu każdej organizacji odgrywa samoocena. Jest ona koniecznym elementem starań danego podmiotu, pozwalających mu wznieść się na wyższy poziom funkcjonowania w wielu obszarach swojej działalności. Norma terminologiczna ISO 9000:2005 określa samoocenę jako wszechstronny i systematyczny przegląd działań organizacji i wyników odniesionych do systemu zarządzania jakością lub modelu doskonałości. Twierdzi się także, że samoocena to ocena lub osądzenie wartości i sposobu funkcjonowania danej jednostki i identyfikacja jej słabych i silnych stron, pozwalająca na poprawę osiągniętych wyników. Ogólnie rzecz ujmując, można zauważyć, iż samoocena jest kompleksowym, systematycznym, a także regularnym przeglądem działań podejmowanych przez organizację oraz osiągniętych wyników względem przyjętego modelu doskonałości. Modelem takim może być, np. model Nagrody Pomorskiej, Polskiej czy Europejskiej Nagrody Doskonałości. Wypada pokreślić, iż zawsze będzie ona stanowić nieodzowny element szeroko rozumianej oceny danej organizacji. Wśród powodów prowadzenie samooceny wymienia się:

- chęć znalezienia obszarów i możliwości do poprawy, dążenie do doskonalenia,
- chęć bieżącego monitorowania postępu w działaniu i w podjętych inicjatywach na rzecz doskonalenia,
- chęć wykreowania odpowiednich, świadomych postaw wśród pracowników,
- zapoznanie się z najlepszymi praktykami,
- ułatwienie działań związanych z planowaniem doskonalenia w ramach istniejących praktyk.

Samoocena jest przy tym prowadzona w ramach często powiązanych i nieodłącznych od siebie celów, czyli:

- oceny prawidłowości funkcjonowania danej jednostki, jako całości,
- oceny prawidłowości funkcjonowania jej pracowników,
- oceny prawidłowości realizacji poszczególnych działań i czynności,
- oceny przestrzegania przyjętych standardów,
- oceny stopnia doskonalenia w ramach powyższych.

Bardzo ważną kwestią, podkreślającą rangę samooceny jest fakt, iż jej realizacja ma także na celu redukcję ryzyka w prowadzonej działalności oraz sprzyja ograniczeniu działalności inspekcyjnej. Jest też pierwszym krokiem przy podejmowaniu wszelkich działań korygujących i zapobiegawczych, służących eliminowaniu lub niedopuszczaniu do powstawania niezgodności. W sytuacji, gdy jest prowadzona systematycznie, zgodnie z przyjętymi modelami lub metodami, przynosi zatem danej organizacji i jej pracownikom wiele pozytywnych zmian, takich jak: uczenie się poprzez doświadczenie, skuteczniejsze funkcjonowanie, zwiększenie zaangażowania i wzmocnienie kompetencji, a także wspieranie aktywności własnej pracownika i jego uprawnień. Stosowanie samooceny służy również poprawie środowiska pracy, zwiększeniu efektywności realizowanych procesów, ułatwia porównanie między sobą poszczególnych komórek organizacyjnych, sprzyja lepszemu, niż do tej pory zrozumieniu oczekiwań klientów, wzrostowi zaangażowania i odpowiedzialności kierownictwa, pracowników, poprawie ogólnego stylu zarządzania w organizacji oraz kultury jakości, a także lepszemu sformułowaniu strategii danej organizacji. Nie bez znaczenia jest fakt, iż samoocena przyczynia się do promowania konsensusu, wzmocnienia komunikacji, motywowania pracowników, daje obraz stanu organizacji oparty nie tylko na obiektywnych danych, ale również na głosie pracowników, który nie zawsze bywa słyszany przez przełożonych. Niezależnie od jej zakresu (np. samoocena pracownika, samoocena organizacji) jest ona narzędziem służącym pomiarowi aktualnego stanu, względem przyjętego wzorca, wskazaniu silnych stron i możliwości do doskonalenia, identyfikacji barier ograniczających skuteczne funkcjonowanie, a także monitorowaniu zmian oraz postępu na rzecz doskonalenia. Tych korzyści na pewno nie można bagatelizować.

Obrady Kapituły Konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości

Od czasu Gali Finałowej XIX edycji Konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości odbyły się dwa posiedzenia Kapituły Konkursu - w dniach 11.03.2016 r. oraz 11.04.2016 r.

Tematem obrad obu spotkań były zmiany w regulaminie oraz ewentualne wejście w struktury Polskiej Nagrody Jakości. Możliwość rekomendowania przedsiębiorstw-laureatów Pomorskiej Nagrody Jakości z całą pewnością byłaby korzystna zarówno dla promowania pomorskich przedsiębiorstw jak i prestiżu konkursu.

Jubileuszowa, XX edycja Konkursu wzbudza refleksje, czy

nie warto byłoby nadać Pomorskiej Nagrodzie Jakości imienia osoby wybitnej, legitymującej się znakomitymi osiągnięciami w zarządzaniu jakością, związaną zawodowo z naszym regionem.

Kapituła zastanawiała się także nad skutecznym ukierunkowaniem promocji konkursu do pomorskich przedsiębiorstw i organizacji.

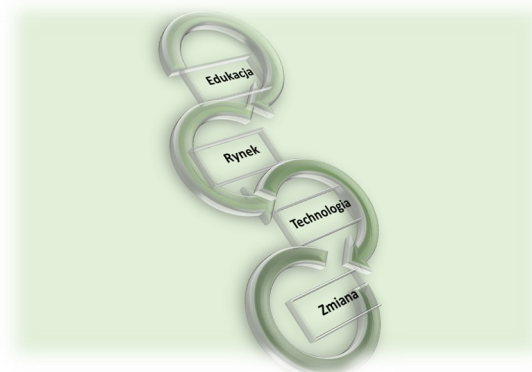
AW

Edukacja— Rynek—Technologia—Zmiana Kilka uwag o wyzwaniach i wzajemnym powiązaniu

prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński
Kierownik Zakładu Antropologii Społecznej
Uniwersytet Gdański

Trudno byłoby dziś o istotniejszą debatę dotyczącą przyszłości, niż dyskusja wokół edukacji. Z jednej strony edukacja się „rozlewa”, obejmując coraz to nowe obszary życia społecznego (właściwie w każdej sferze liczą się dziś wiedza, szkolenia, podnoszenie kwalifikacji etc.). Z drugiej strony nie milknie festiwal utyskiwań związanych z różnego rodzaju deficytami. A to słyszymy, że „szkoła nie kształci na potrzeby rynku” (tak jakby to było jej główne zadanie). A to, że edukacja tkwi w kryzysie metodycznym (jak mamy uczyć dzisiejszą młodzież?), celowościowym (po co i do czego kształcimy?), technologicznym (wyposażenie szkół i praktyka nauczania nie nadążają za gwałtownymi zmianami technologicznymi), także ideologicznym i etycznym. Liczne są głosy, że słabnie autorytet szkoły, wiedzy formalnej, nauczycieli, w dużej mierze także państwa, jako głównego ciągle organizatora procesu edukacyjnego.

Jednocześnie pojawiają się ważne apele, broniące edukacji przed jej pełną instrumentalizacją, czyli przed zmierzaniem ku uczeniu wyłącznie tego „co się przyda”. Któż bowiem wie, co „się przyda” za lat 15-20, gdy dzisiejsze dzieci będą opuszczały szkoły? Wszak z dziesięciu najpo-



pularniejszych obecnie zawodów zdecydowana większość kilkanaście lat temu nawet nie istniała! A może w przyszłości najbardziej przydatne będą tak dzisiaj „zbędne” nauki o literaturze, historii, filozofii, etyce etc., bo to one przesądzą o tym, że wiemy kim jesteśmy. I kim będziemy.

W myśleniu o edukacji niezbędna jest równowaga, balans, szukanie pewnego konsensusu między tradycjonalizmem form i celów, a zmiennością technologii oraz mentalności i wrażliwości młodego pokolenia. Między możliwościami finansowymi a głębokimi zmianami demograficznymi (przy czym nie idzie tu tylko o zmniejszającą się liczbę młodych osób, poddanych obowiązkowi edukacji, ale także o gwałtownie rosnącą liczbę osób starszych, które mają rosnące aspiracje edukacyjne). Między oczekiwaniami rynku a możliwościami państwa. Między marze-

niami młodych ludzi a obawami ich rodziców o przyszłość ich pociech.

Konsensus edukacyjny wymaga spokojnej i rzeczowej debaty, angażującej różnych aktorów. Niestety, nie tylko w realiach polskich, coraz trudniej o ten spokój, a i z zaangażowaniem aktorów (np. rodziców) bywa bardzo różnie. Tymczasem rosną oczekiwania względem szkoły (bo do niej zwykle ograniczamy „edukację”, choć dzisiaj bynajmniej nie są to pojęcia tożsame). Swego czasu jadąc samochodem wysłuchałem audycji radiowej, w której znany profesor narzekał, że w szkołach nie ma „edukacji finansowej”. Wówczas naszła mnie taka refleksja, że zgodnie z tą logiką szkoły powinny zadbać o odpowiednią edukację: ekologiczną, prawną, finansową (szerzej – ekonomiczną, przedsiębiorczą), obywatelską, patriotyczną, europejską, religijną, artystyczno-kulturalną, związaną z pierwszą pomocą, higieną, seksualnością, samorządnością, bezpieczeństwem, mediami, informatyką, statystyką, technologiami, żywieniem, zdrowiem... Uff, czy nie nazbyt wiele oczekujemy? A jeszcze dochodzi przecież do tego potrzeba przekazania i przyswojenia wiedzy ogólnej, choć tę – jako tzw. „wiedzę akademicką” – zwykło się dyskredytować, jako nazbyt obciążającą i absorbującą (skoro wszystko jest w internecie to po co tego wymagać?). Rzecz jednak nie polega dziś jedynie na „przekazie faktów”, lecz na umiejętności ich interpretacji. Nie są mi jednak znane umiejętności interpretacji bez znajomości faktów! Potrzebna jest nam więc wiedza ogólna (tak, ta faktograficzna!), bo bez niej nie będziemy nawet potrafili zadać odpowiednich pytań. Potrzebna jest umiejętność interpretacji, ale też krytycznego namysłu, bez którego bardzo łatwo będzie nami manipulować. Ignorancja i „bez-wiedza” są nader kosztowne społecznie.

A zresztą – czy naszym wymarzoną absolwentem będzie ktoś, kto w kolejnych etapach kształcenia zaliczył edukację z zakresu np. przedsiębiorczości, prawoznawstwa, technologii, ekologii, finansów itd. (w różnych zresztą proporcjach), a więc edukację nastawioną wyłącznie na „rzeczy pożyteczne i przydatne”? Czy będzie on dobrym pracownikiem? Ja mam wątpliwości! Bo nie będzie dobrym pracownikiem ktoś, kogo kompetencje symboliczne będą na nędznym poziomie. A te buduje się w oparciu o kody kulturowe, które tworzy ta wyśmiewana wiedza ogólna. Więc – prowokacyjnie – mógłbym powiedzieć: chcecie mieć dobrych pracowników – uczcie ich filozofii (i etyki przy okazji)...

Ktoś może powiedzieć: ale na co komuś, kto ma obsługiwać obrabiarkę czy też spawarkę znajomość poezji? Oczywiście, pewnie nie będzie lepiej spawał w zależności od tego, czy zna wiersze Kochanowskiego lub Mickiewicza. Ale każdy się zgodzi, że lepiej, aby potrafił przeczytać instrukcję obsługi? Aby umiał ze zrozumieniem odczytać jakiś schemat, szkic projektowy lub przeliczyć różne dane? Do tego potrzebne są pewne kompetencje intelektualne, choćby czytanie ze zrozumieniem. Przyda się także umiejętność komunikacji z innymi. Idealnie, gdyby temu

towarzyszyła zdolność do współpracy. A jeszcze przydałyby się takie cechy jak punktualność, odpowiedzialność, wyobraźnia... Tych pożądanych cech nabywa się w trudnym procesie socjalizacji. Rola szkoły jest w nim nie do przecenienia. I to bynajmniej nie tylko jako „przekaznik wiedzy”, ale też miejsce, gdzie młodzi ludzie uczą się reagowania na zmieniające się warunki i nowe wyzwania. Takie reakcje zawsze jednak muszą bazować na jakimś fundamencie. A elementem tego fundamentu jest mądrość, której niezbędnym budulcem jest wiedza.

Ktoś powie – kółko się zamyka. Jednak brakuje tu jeszcze dwóch elementów.

Pierwszym jest praca. Ulegnie ona radykalnym zmianom w najbliższym okresie, choćby z racji presji ze strony robotyzacji, automatyzacji, kolejnych przełomów technologicznych w sferze komunikacji etc. Jednym słowem pod wpływem tego, co da się zamknąć w skrótach: mikro-nano-geno-multi-trans-inter-info. Przed tym wyzwaniem stają już nie tylko „niebieskie kołnierzyki”, bo zmiany technologiczne nie dotyczą wyłącznie zawodów związanych z przemysłem. Coraz istotniejsze jest pytanie o przyszłość zawodów typowych raczej dla „białych kołnierzyków”, bo już dziś widać, że algorytmy stają się sprawniejsze (i tańsze) w procedurze prawnej niż adwokaci, a księgowi zastępowanie są przez programy finansowe.

Czym będzie więc w przyszłości praca? Jakie będzie jej społeczne znaczenie? Już dziś zresztą coraz częściej pytamy nie: gdzie pracujesz, ale „czym się zajmujesz”? Albo „co robisz”. Ktoś może dużo robić i mieć sporo zajęć, ale... nie mieć pracy, bo nikt mu za ten wysiłek nie płaci (gospodynie domowe, ale przecież nie tylko one).

Może być też odwrotnie – możesz robić całkiem mało, a „kasę” dostawać wielką. Albo robić dużo, tylko bez sensu lub z negatywnymi skutkami, ale za wielkie wynagrodzenie (ci, którzy sprowadzili na nas kryzys finansowy są tego dobrym przykładem).

Sens pracy i jej społeczna użyteczność staje się równie wielkim wyzwaniem, jak zmiany technologiczne czy też ich ekonomiczne skutki. A skoro mowa o sensie i społecznej użyteczności, to dochodzi kluczowy element, mianowicie etyka. Pamiętać bowiem trzeba, że zawsze „gdzieś tam na końcu” jest człowiek. Wszelkie zmiany technologiczne czy też ekonomiczne tak czy inaczej dotyczą świata społecznego, co oznacza, że wkraczają one w sferę wartości. Nie są więc etycznie obojętne i żadne tłumaczenie tego nie zmieni. Pytanie o „sprawiedliwość technologiczną” być może brzmi dziwnie, ale nie od dziś wiemy, że technologie są silnym czynnikiem wpływającym na podziały społeczne. Nierówności wynikające z dostępu do technologii wcale nie są mniej dotkliwe niż nierówności ekonomiczne, a w dzisiejszym świecie idą one zwykle „pod rękę”. Tymczasem nie ma dziś bardziej gorącego tematu w debacie publicznej (od skali lokalnej po wymiar globalny) niż nierówności. Jeśli tak, to musi pojawić się pytanie – czy współczesna szkoła niweluje nierówności, czy raczej je pogłębia i strukturalizuje? Czy szkoła zasypu-

je podziały technologiczne, czy je utwierdza? Jak może przyczynić się do upowszechniania kompetencji komunikacyjnych i umiejętności technicznych, nie eliminując możliwości (konieczności) pogłębiania wiedzy humanistycznej?

Wszystkie kluczowe pytania o naszą przyszłość zbiegają się w szkole. I szerzej w systemie edukacji, w którym coraz ważniejsze są kształcenie ustawiczne, „kształcenie przez całe życie”, edukacja dorosłych, kształcenie seniorów etc. Wydaje się, że jak nigdy dotąd potrzebna jest edukacja powszechna jako system inkluzji społecznej i niwelowania podziałów. Aby tak się

jednak stało system ten nie może opierać się wyłącznie na zaangażowaniu państwa i jego agend (w tym samorządu). Konieczna jest aktywność innych aktorów: środowisk zawodowych, branżowych, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, instytucji kultury, uczelni, oczywiście także rodziny. W Polsce ciągle mamy problem z tą „siecią edukacyjną”. Z drugiej strony sporo jest pozytywnych przykładów, także na Pomorzu, gdzie dialog edukacyjny rozwija się pomyślnie. Ważne, aby nadmiar biurokracji i permanentne zmiany tego potencjału nie zmarnowały.

Klub Pomorskiej Nagrody Jakości

W dniu 6 kwietnia odbyło się spotkanie Klubu Pomorskiej Nagrody Jakości, podczas którego Pan Zbigniew Szymański- Przewodniczący mijającej kadencji, dokonał podsumowania działalności za rok 2015.

Do Klubu PNJ dołączyli laureaci XIX edycji Konkursu, m.in. VIVADENTAL sp.z o.o., WNS Pomorze sp.z o.o., CTL Północ sp z o.o., Gdańskie Melioracje sp.z o.o., Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdyni sp.z o.o. oraz COPERNICUS Podmiot Leczniczy sp.z o.o.

Przewodniczącą Klubu w nowej kadencji jednogłośnie została wybrana Pani **Katarzyna Littwin**, Dyrektor Gdańskiej Spółdzielni Socjalnej, Złoty Laureat XIX edycji Konkursu.

Wiceprzewodniczącą wybrano Panią **Izabelę Leszczyńską**, Pełnomocnika Zarządu ds. Zarządzania Jakością i BHP w firmie WNS Pomorze sp. z o.o., która w ostatniej edycji

konkursu uzyskała wyróżnienie.

Pomorska Rada FSNT NOT w Gdańsku składa **Panu Zbigniewowi Szymańskiemu** serdeczne podziękowania za rok przewodniczenia pracom Klubu, zaangażowanie i poświęcony czas.

Jednocześnie gratulujemy Pani Przewodniczącej oraz Pani Wiceprzewodniczącej i życzymy owocnej, zajmującej pracy na rzecz Klubu Pomorskiej Nagrody Jakości.

Poniżej treść sprawozdania z działalności za rok 2015. Sprawozdanie zostało przyjęte przez członków Klubu podczas spotkania w dniu 6 kwietnia 2016 r.

BW

Załącznik nr 1 do protokołu z posiedzenia KPNJ w dniu 06-04-2016 r.

Sprawozdanie z bieżącej działalności KPNJ za okres od marca 2015 r. do marca 2016 r.

1. Sprawy organizacyjne

W okresie sprawozdawczym funkcję przewodniczącego Klubu pełnił Zbigniew Szymański – prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Karwiny” w Gdyni.

W okresie od 20-03-2015 r. do 09-12-2016 r. funkcję wiceprzewodniczącego Klubu pełniła Pani Katarzyna Polaszek - Alu International Shipyard Sp. z o. o., natomiast od 09-12-2016 r. funkcję wiceprzewodniczącego Klubu pełni Pani Katarzyna Littwin - Dyrektor Gdańskiej Spółdzielni Socjalnej.

W okresie sprawozdawczym Klub zrzeszał 14 organizacji: BMB SANTECH H. Brodnicki Z. Laskowski Sp. j.

Przedsiębiorstwo Cemet Ltd. Sp. z o.o.

EURO-WENT Sp. z o.o.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Karwiny”

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Posejdon”

Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane SUCHOCKI

Roman Suchocki

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w Gdańsku

Gdańska Spółdzielnia Socjalna

Alu International Shipyard Sp. z o. o.

Temis & Spawmet

Politechnika Gdańska
Allcon Budownictwo Sp. z o.o. Sp. k.

W okresie sprawozdawczym przedstawiciele Członków Klubu spotykali się na siedmiu posiedzeniach w dniach: 20-03-2016 r., 28-04-2015 r., 27-05-2015 r., 11-09-2015 r., 28-10-2015 r., 09-12-2016 r., 29-01-2016 r. Ostatnie spotkanie w bieżącej kadencji przewodniczący Klubu zaplanował na dzień 06-04-2016 r. Spotkania odbywały się każdorazowo zgodnie z przyjętym porządkiem obrad opracowanym przez przewodniczącego Klubu, a protokoły z posiedzeń były zatwierdzane na kolejnych spotkaniach. Wszyscy Członkowie Klubu byli powiadamiani o posiedzeniach zgodnie z zapisem §15 Regulaminu KPNJ. Na podstawie analizy list obecności należy stwierdzić, że frekwencja była niska i wielokrotnie uniemożliwiała podjęcie stosownych uchwał. Kilkakrotnie w posiedzeniach Klubu uczestniczyli przedstawiciele Kapituły Konkursu o PNJ oraz Pomorskiej Rady FSNT NOT w Gdańsku. Od strony organizacyjnej działalność klubu wspierała Pani Paulina Orłowska - Pomorska Rada FSNT NOT w Gdańsku.

W okresie sprawozdawczym Zarząd podejmował działania w celu realizacji zadań określonych w planie pracy Klubu. Uczestnicy spotkań podczas dyskusji wielokrotnie chętnie dzielili się osiągnięciami w temacie zarządzania jakością w swoich organizacjach, a także przekazywali propozycje dotyczące tworzenie w ramach klubu aktywnego i zaangażowanego środowiska zrzeszającego liderów dobrych praktyki.

2. Bieżąca działalność zarządu

W ramach działalności Klubu w dniu 17-06-2015 r. odbyło się w Domu Technika NOT seminarium pt.: „Elektronizacja kontaktów i rozliczeń z ZUS. Nowy program płatnik. Standardy jakości w firmach”, w którym uczestniczyło blisko 40 przedstawicieli pomorskich przedsiębiorstw. Organizatorami seminarium byli: Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział Gdańsk – Członek Klubu, Pomorska Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej w Gdańsku oraz Klub Pomorskiej Nagrody jakości. Podczas seminarium prof. nadzw. PG dr hab. inż. Piotr Grudowski przedstawił działalność Kapituły PNJ w zakresie popularyzacji wiedzy o standardach jakości, a przewodniczący Klubu Zbigniew Szymański przedstawił zebranym informację o misji i celach działania Klubu PNJ, zapraszając jednocześnie przedsiębiorców do udziału w kolejnej edycji konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości.

Członkowie Klubu w ramach propagowania idei Konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości opracowali wzór zaproszenia i zaprosili do udziału w XIX-tej edycji Konkursu kilkanaście przedsiębiorstw z województwa pomorskiego.

W dniach 23-27 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział Gdańsk - Członek Klubu pod kierow-

nictwem Pani Dyrektor Renaty Ziółkowskiej zorganizował cykl spotkań dla przedsiębiorców organizowanych w ramach „Tygodnia przedsiębiorcy”. Do udziału w seminariach zostali zaproszeni członkowie Klubu PNJ, którzy mieli możliwość podzielenia się zdobytym doświadczeniem w zakresie doskonalenia swojej organizacji w zarządzaniu jakością.

W dniu 5 lutego 2016 r. podczas gali finałowej XIX edycji Konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości przewodniczący Klubu Zbigniew Szymański w ramach pełnionych obowiązków przedstawił zebranym informację o idei powołania Klubu, zapraszając jednocześnie laureatów konkursu do zaangażowania się w pracach klubu PNJ.

Jednym z zadań określonych w planie pracy Klubu było nawiązanie kontaktów partnerskich z kołami naukowym działającymi przy pomorskich uczelniach, w celu zapoznania się z ich bieżącą działalnością naukową oraz stworzenia możliwości prezentacji osiągnięć organizacji zrzeszonych w Klubie w dziedzinie jakości. W związku z powyższym na posiedzeniu 29-01-2016 r. prof. nadzw. UG dr hab. Pani Małgorzata Wiśniewska zaprezentowała nowy projekt Gdańskiej Akademii Jakości - Experientia przygotowany przez Koło Naukowe Qualiteam UG, polegający na cyklu szkoleń warsztatowych prowadzonych przez członków Koła, na temat wybranych metod i narzędzi zarządzania jakością, dedykowanych członkom Klubu Pomorskiej Nagrody Jakości. Członkowie Klubu wyrazili aprobatę dla omawianego pomysłu - uznali, że przedstawiony projekt zaktywizowałby Klub. Omówione zostały korzyści dla studentów oraz pracodawców. Pierwsze warsztaty pt.: „Metoda Kaizen” odbędą się na posiedzeniu Klubu w dniu 06-04-2016 r.

Ponadto Zarząd Klubu planuje posiedzenie, które poświęcone będzie wymianie doświadczeń auditorów wewnętrznych organizacji zrzeszonych w Klubie. Dodatkowo uznano, że dobrym pomysłem na zaktywizowanie Klubu byłyby posiedzenia odbywające się bezpośrednio w siedzibach Członków Klubu, podczas których będzie można zapoznać się z osiągnięciami poszczególnych organizacji w zarządzaniu jakością.

Ważnym zadaniem Klubu w kolejnej kadencji będzie nawiązanie kontaktów partnerskich z instytucjami dysponującymi odpowiednim kapitałem intelektualnym (Uniwersytet Gdański i Politechnika Gdańska) w zakresie metodyki doskonalenia systemów zarządzania, w pierwszej kolejności w celu wspólnego zorganizowania konferencji naukowej w siedzibie NOT dla zorganizowanej grupy przedsiębiorstw, które są członkami KPNJ, i tych które zostaną zaproszone do udziału w XX edycji konkursu PNJ.

*Przewodniczący KPNJ
Zbigniew Szymański*

System szkoleń chroni wiedzę

Arkadiusz Binder
Prezes spółki BIALL-NET



Firma BIALL-NET jest finalistą XIX edycji Konkursu o Pomorską Nagrodę Jakości

-Może zaczniemy od wyjaśnienia, czym tak naprawdę są systemy szkoleń?

– Systemy szkoleń pozwalają na ochronę wiedzy firmy. Możemy inspirować się naturą, bo to właśnie ona zrobiła wiele, aby chronić swoje DNA przed różnymi zakłóceniami i błędami oraz aby ten kod DNA się doskonalił. Jeżeli zrozumiemy procesy, jakie dzieją się w naturze, możemy spróbować w jakimś stopniu odtworzyć ten proces w naszej firmie. Dzięki temu możemy dojść do następujących wniosków:

1. Należy gromadzić informacje.
2. Należy przekazywać informacje.
3. Należy doskonalić informacje.
4. Należy kontrolować czy personel posiada i rozumie te informacje.

– Podejrzewam, że na każdym z tych etapów napotykamy na pewne problemy. Czy może Pan odpowiedzieć, dla przykładu, jak gromadzić informacje?

– Często firmy gromadzą informacje w sposób nie dający się przetwarzać oraz organizować. Dla przykładu organizują sobie bazę wikipedii, która posiada z reguły jeden korzeń struktury, umożliwiając znalezienie zagadnień hasłowo. W teorii można używać tego narzędzia, jednak będzie ono bardzo niepraktyczne z uwagi na konieczność zapewnienia funkcjonowania pozostałych założeń, opisanych w punktach 2-4. W związku z czym należy stosować obowiązujące technologie w tym zakresie. Jedną z nich jest ustandaryzowany sposób zapisu choreografii postępowania w notacji BPMN. Standard ten umożliwia uporządkowanie informacji pod osoby lub stanowiska, które są odpowiedzialne za poszczególne czynności (materiały szkoleniowe). Umożliwia także jednoznaczne wskazanie, jakie czynności występują po oraz przed daną czynnością, a więc jakie czynności poprzedzają dany proces oraz jakie zachodzą po nim. Dzięki takiemu podejściu w łatwy sposób umożliwiamy podzielenie materiału szkoleniowego na konkretne osoby. W łatwiejszy sposób możemy udoskonalić oraz sprawdzić wybrany fragment zagadnienia.

Dzięki prowadzeniu osobnego rejestru dotyczącego urządzeń, wyposażenia, struktur tabel, zwanego zasobami (czynności te nazywają się modelowaniem zasobów, modelowaniem struktur lub też modelowaniem obiektów biznesowych), możemy zmniejszyć ilość materiału szkoleniowego do minimum. W takim przypadku tylko w materiale szkoleniowym odnosimy się referencjami (biz asocjacje/associations), co potocznie w naszej firmie nazywamy „wskaźnikami”, do konkretnie i jednoznacznie wytypowanych zasobów (resources). Takie podejście umożli-

wia nam ustalenie, jakie mamy urządzenia i wyposażenia, ale także umożliwia pełne zinwentaryzowanie oraz kontrole, jakie w firmie znajdują się rejestry danych, do których mamy określony dostęp.

– A jak poradzić sobie z wielością, informacji, z którymi ma się zapoznać pracownik?

– Cała masa przygotowanych informacji stanowi bardzo dużo danych, wręcz niemożliwych do przeczytania w rozsądnym czasie przez pracownika. W związku z czym, dzięki powiązaniu pewnych procesów do konkretnych stanowisk, umożliwiamy wyświetlenie materiałów wyłącznie dla osób przyporządkowanych do stanowiska. Poprzez funkcję umożliwiającą tworzenie kontrolnych pytań do materiału jest możliwe wyświetlenie materiału, po czym pokazanie testu sprawdzającego.

W celu doskonalenia informacji, inspirując się znowu naturą, trzeba zastosować podobne mechanizmy, jakie stosują komórki w organizmie. Istnieją bowiem komórki, które sprawdzają kod – właściwości komórek ze swojego otoczenia i w odpowiedni sposób reagują. Mają one zapisany kod właściwy i oczekują takiego samego kodu w pozostałych.

– Jednak w naszym wypadku ciężko będzie zajrzeć w wiedzę, jaką aktualnie ktoś posiada...

– Zgadza się, ale możemy reagować w ściśle określony sposób w przypadku, kiedy ktoś wykonuje swoje zadanie w inny sposób niż jest to zapisane w materiale szkoleniowym. Są tylko dwie możliwości, które mogą wystąpić – zadanie wykonywane jest lepiej albo gorzej. Chcąc zachować odpowiednią kontrolę i weryfikację tego procesu nie możemy dopuścić do sytuacji, w której będziemy zwracać uwagę na źle wykonywaną pracę w sposób werbalny. W ten sposób pogłębiamy sytuację rozbieżności pomiędzy zapisem DNA a stanem faktycznym. W związku z czym wypracowaliśmy odpowiedni sposób sankcjonujący tego typu zdarzenia poprzez ich ścisły sposób rejestracji w tabeli „Jakość-Zgłoszenia”.

– Mógłby Pan powiedzieć coś więcej na ten temat?

– Osoba zgłaszająca opisuje zdarzenie, proponując roz-

wiązanie problemu. W przypadku, kiedy osoba kontrolująca natrafiła na problem, to ona oczekuje wyjaśnień od tego, kto popełnił rzekomy błąd. W każdym z przypadków odnosi się taki wpis do jednej z istniejących procedur. Umożliwia to analizowanie błędów dla konkretnej procedury, a przede wszystkim umożliwia sprawdzanie aktywności osób kontrolujących oraz ilość błędów osób wykonujących czynności. To także umożliwia finalne podjęcie decyzji odnośnie wprowadzenia aktualizacji do systemu jakości (DNA), gdzie każde ze zgłoszeń jest swoistą analityką rozwoju danego procesu. Takich rzeczy nie można wykonać w przypadku prowadzenia systemu jakości w wikipedii lub w inny sposób niż w opracowanym przez nas zintegrowanym narzędziu.

– Nie lada wyzwaniem jest zaufanie oraz praktyczne wy-



korzystywanie materiału szkoleniowego w firmie przez kierownika lub osoby zarządzające, które zwykły przekazywać informacje w sposób werbalny. Z czego może to wynikać?

– Wynika to z naturalnych następstw niechęci do uczenia się, gdyż niczym się to nie różni od pamiętanych przez nas ze szkoły sytuacji, w których mieliśmy do przeczytania książkę, aby później napisać z niej test sprawdzający. Jednakże w przypadku odpowiedniego doświadczenia oraz kiedy osoby zarządzające brały udział w tworzeniu materiału szkoleniowego, z czasem zwiększa się zaufanie do tego sposobu przekazywania wiedzy. Sytuacją, w której najczęściej dochodzi do dużego zaangażowania w tym zakresie, jest moment zatrudniania nowego pracownika, a w przypadku już istniejącego personelu jest skrajnie odwrotnie. Dla niektórych materiałów warto przygotować dodatkowe zadania, które umożliwiają przeprowadzenie testu praktycznie wykonywanych czynności, których zakres oraz sposób oceny jest już wcześniej przygotowany dla konkretnych zadań. Warto także posiadać

raport, w którym jesteśmy w stanie wyświetlić wszystkie niezbędne szkolenia lub procedury, jakie obowiązują dla danego pracownika wraz z pokazaniem jakie szkolenia przeczytał i jak je rozumie. Można to oczywiście ocenić poprzez ilości błędów w teście. W przypadku zmian w danym procesie należy także umożliwić zapoznanie się wyłącznie ze zmianami oraz zaliczenie testów w tym zakresie, bez potrzeby udzielania odpowiedzi na cały jednostkowy materiał procesu.

– Co je cechuje i dlaczego warto zwrócić na nie uwagę?

– Kompleksowość systemu szkoleń, która za jednym razem umożliwia wytworzenie prostych aplikacji, posiada wbudowany system testów oraz szkoleń, a także umożliwia kontrolę oraz zaplanowanie struktur wyposażenia.

– Jakiej jest Pana doświadczenie z systemami szkoleń?

– Poza tym, o czym już mówiliśmy, zauważyłem również, że nie należy pytać się swojego personelu czy chcą takie rozwiązanie w firmie, ponieważ rzadko kiedy odpowiedzą twierdząco. Pracownicy z reguły nie są zorientowani biznesowo, ani świadomi jak bardzo wpływa to na ich rozwój. Istnieje też naturalny opór każdego, kto napracował się przez długi okres pracy w firmie i działa w ściśle określony sposób. Jakakolwiek próba zmiany tego sposobu siłą rzeczy jest czymś, co wymusza nową naukę oraz zrozumienie zupełnie nowego sposobu postępowania, co de facto w praktyce oznacza to samo, co wgranie na jeden komputer dwóch systemów operacyjnych, z których przez pewien czas trzeba korzystać równolegle, a po jakimś czasie stary należy wyłączyć i sformatować. Jest to problem.

– Czy zastosował Pan już to rozwiązanie w swojej firmie?

– Tak, z powodzeniem stosujemy je już od ponad 7 lat, gdzie wraz z rozwojem ilości materiałów szedł rozwój funkcji oraz procedur w zakresie jego wykorzystywania. Uważamy, że jesteśmy w tym zakresie ekspertami. Obecnie zajmujemy się również sprzedażą autorskiego systemu Procesy 5, wykorzystującego wskazane tu założenia.



Zespół Usług Technicznych PR FSNT NOT w Gdańsku

Zespół Usług Technicznych Pomorskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo–Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej w Gdańsku współpracuje z wieloma ekspertami reprezentującymi różne dziedziny techniki.

Dzisiaj zapraszamy do zapoznania się z artykułem, w którym przedstawiono podstawowe zasady stosowania, ro-

dzaje oraz pełnione funkcje oświetlenia awaryjnego instalowanego w obiektach budowlanych wynikające z aktualnych przepisów.

MK

Oświetlenie awaryjne. Aktualne przepisy i normy - część I

dr inż. Henryk BORYŃ
Stowarzyszenie Elektryków Polskich



Fot.: internet

1. WPROWADZENIE

Instalacje oświetlenia awaryjnego pełnią bardzo ważne zadania w systemach zapewnienia bezpieczeństwa eksploatacji niektórych obiektów budowlanych:

zmniejszają prawdopodobieństwo powstania paniki w sytuacji zagrożenia,

umożliwiają bezpieczne i szybkie opuszczenie budynku lub strefy zagrożonej, wskazując drogę i kierunki ewakuacji,

umożliwiają łatwe dotarcie do sprzętu przeciwpożarowego i sprzętu bezpieczeństwa,

zapewniają osobom przebywającym w miejscach o szczególnym zagrożeniu bezpieczeństwo oraz umożliwiają im zakończenie wykonywanych czynności.

Instalacje te we wskazanych przepisami obiektach użyteczności publicznej muszą działać całodobowo, a więc ich stan techniczny powinien być nienaganny i w odpowiedni sposób kontrolowany zgodnie z aktualnymi wymaganiami przepisów.

Celem niniejszej pracy jest wskazanie podstawowych aktualnych przepisów i norm, które powinny być stosowane w projektowaniu, produkcji, obrocie na rynku oraz eksploatacji systemów oświetlenia awaryjnego przeznaczonych do obiektów budowlanych.

2. WYMAGANIA PODSTAWOWE

Rodzaje oświetlenia awaryjnego oraz podstawowe zasady jego stosowania są sformułowane w znowelizowanym rozporządzeniu [4] wprowadzonym w związku z ustawą [2]. W §181. ust. 1. tego rozporządzenia zapisano, że „budynek, w którym zanik napięcia w elektroenergetycz-

nej sieci zasilającej może spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, poważne zagrożenie środowiska, a także znaczne straty materialne, należy [...] wyposażać w samoczynnie załączające się oświetlenie awaryjne (zapasowe lub ewakuacyjne).”

Awaryjne oświetlenie zapasowe należy stosować w tych pomieszczeniach, w których po zaniku oświetlenia podstawowego muszą być kontynuowane wykonywane wcześniej czynności lub należy je bezpiecznie zakończyć. Czas działania tego oświetlenia powinien być dostosowany do charakteru i okoliczności wynikających z wykonywanych czynności oraz warunków występujących w pomieszczeniu.

Awaryjne oświetlenie ewakuacyjne powinno działać przez co najmniej 1 godzinę od zaniku oświetlenia podstawowego. Należy je stosować w specjalnych, wymienionych niżej pomieszczeniach oraz na drogach ewakuacyjnych wybranych obiektów. Pomieszczenia wymagające oświetlenia ewakuacyjnego to:

widownie kin, teatrów i filharmonii oraz inne sale widowiskowe;

audytoria, sale konferencyjne, czytelnie, muzealne sale wystawowe, lokale rozrywkowe oraz sale sportowe przeznaczone dla ponad 200 osób;

pomieszczenia garażowe o powierzchni netto ponad 1000 m² oświetlone wyłącznie światłem sztucznym;

pomieszczenia o powierzchni netto ponad 2000 m² w budynkach użyteczności publicznej, zamieszkania zbiorowego oraz w obiektach produkcyjnych i magazynowych.

Awaryjne oświetlenie ewakuacyjne nie jest wymagane w pomieszczeniach, w których awaryjne oświetlenie zapa-

sowe działa przez co najmniej 1 godzinę od zaniku oświetlenia podstawowego, czyli tak jak awaryjne oświetlenie ewakuacyjne.

Drogi ewakuacyjne wymagające oświetlenia ewakuacyjnego to drogi wyznaczone:

z pomieszczeń wymienionych wyżej;

w pomieszczeniach oświetlonych wyłącznie światłem sztucznym;

w szpitalach i innych budynkach przeznaczonych przede wszystkim do użytku osób o ograniczonej zdolności poruszania się;

w wysokich i wysokościowych budynkach użyteczności publicznej i zamieszkania zbiorowego.

Oświetlenie dodatkowe (wcześniej określane w przepisach jako przeszkodowe) należy stosować w pomieszczeniach, które są użytkowane przy wyłączonym oświetleniu podstawowym. Powinno ono być zasilane napięciem nieprzekraczającym napięcia dotykowego dopuszczalnego długotrwale, służąc uwidocznieniu przeszkód wynikających z układu budynku, dróg komunikacji ogólnej lub sposobu jego użytkowania. W takich pomieszczeniach należy stosować także podświetlane znaki wskazujące kierunki ewakuacji.

Do wskazanych wyżej wymagań rozporządzenia [4] dotyczących oświetlenia awaryjnego należy również dodać wymagania związane z zespołami kablowymi, czyli przewodami i kablami elektrycznymi wraz z ich zamocowaniami, stosowanymi do zasilania i sterowania tym oświetleniem.

Po pierwsze, zespoły kablowe powinny zapewniać ciągłość dostawy energii elektrycznej lub przekazu sygnału przez czas wymagany do uruchomienia i działania zasilanego urządzenia. Czas ten może być ograniczony do 30 minut, o ile zespoły kablowe znajdują się w obrębie przestrzeni chronionych stałymi samoczynnymi wodnymi urządzeniami gaśniczymi. Ocena zespołów kablowych w tym zakresie, z uwzględnieniem rodzaju podłoża i przewidywanego sposobu mocowania do niego, powinna być wykonana zgodnie z warunkami określonymi w normie [19]. Zespoły kablowe powinny być tak zaprojektowane i wykonane, aby w wymaganym czasie poprawnego działania nie nastąpiła przerwa w dostawie energii elektrycznej lub przekazie sygnału spowodowana oddziaływaniami elementów budynku lub wyposażenia.

Po drugie, zespoły kablowe umieszczone w pomieszczeniach chronionych stałymi wodnymi urządzeniami gaśniczymi powinny być odporne na oddziaływanie wody. Przy czym ułożenie przewodów i kabli w ognioochronnych kanałach kablowych daje automatyczne spełnienie tego wymagania.

Po trzecie przewody i kable elektryczne w obwodach oświetlenia awaryjnego powinny mieć klasę PH odpowiednią do czasu wymaganego do działania tych urządzeń, zgodnie z wymaganiami normy [13].

Ostatni ważny problem związany z przewodami i kablami elektrycznymi oraz ich zamocowaniami wynika ze zmian

wprowadzonych przez rozporządzenie [10], które włączyło te wyroby do grupy urządzeń przeciwpożarowych, w stosunku do których obowiązują specjalne wymagania prawne związane z ich dopuszczeniem do eksploatacji. Konsekwencje tych zmian przedstawiono dokładniej w p. 4.1.

3. WYMAGANIA KONSTRUKCYJNE

Producenci opraw oświetleniowych przeznaczonych do stosowania w instalacjach oświetlenia awaryjnego powinni zapewnić w projektowanych i produkowanych oprawach prawidłową konstrukcję sprzętu oświetleniowego, zarówno źródeł światła jak i opraw oświetleniowych pod względem bezpieczeństwa użytkowania, gwarantowanych parametrów technicznych oraz uzyskania optymalnych właściwości eksploatacyjnych. Wymagania w tym zakresie precyzuje rozporządzenie [4] stwierdzając, że oprawy oświetleniowe oraz instalacje oświetlenia awaryjnego należy konstruować i wykonywać zgodnie z Polskimi Normami. Można tutaj wskazać liczną grupę norm [13 – 17, 19], które dotyczą tego zagadnienia w sposób ogólny oraz normy [11, 12 i 18] przywołane bezpośrednio w załączniku nr 1 do tego rozporządzenia, które podają szczegółowe zalecenia odnośnie do oświetlenia awaryjnego. Zawarte we wskazanych normach zalecenia dotyczące zasad konstruowania sprzętu oświetleniowego pozwalają osiągnąć wymagane parametry techniczne produkowanego sprzętu.

W normie [11] podano postanowienia dotyczące oświetlenia dróg ewakuacyjnych i znaków bezpieczeństwa oraz określono minimalne postanowienia dla tego rodzaju oświetlenia awaryjnego stosownie do wielkości, typu i przeznaczenia budynku. Postanowienia normy odnoszą się do awaryjnego oświetlenia ewakuacyjnego we wszystkich miejscach pracy i budynkach użyteczności publicznej oraz do ogólnie dostępnych dróg w wielopiętrowych budynkach mieszkalnych. Postanowienia dotyczą także oświetlenia zapasowego stosowanego jako awaryjne oświetlenie ewakuacyjne.

W normie [12] podano wymagania dotyczące systemów oświetlenia awaryjnego instalowanych w lokalach, gdzie takie systemy są wymagane, a w szczególności pomieszczeniach publicznych lub w miejscach pracy.

W normie [13] opisano znormalizowaną metodę badania przewodów o budowie zapewniającej ich samodzielną odporność na działanie ognia. Metoda ta dotyczy przewodów przeznaczonych do stosowania w obwodach awaryjnych do sygnalizowania alarmu, zapewnienia oświetlenia i łączności.

W normie [14] ustalono ogólne wymagania konstrukcyjne dotyczące wszystkich opraw oświetleniowych do elektrycznych źródeł światła pracujących przy napięciu zasilania do 1 kV. Wymagania te i związane z nimi badania techniczne obejmują: klasyfikację, cechowanie, konstrukcję mechaniczną i elektryczną. Uwzględniono zagadnienia bezpieczeństwa elektrycznego, termicznego i mechanicznego

nego. Norma [14] ma kilkanaście arkuszy, każdy z nich zawiera wymagania szczegółowe dotyczące poszczególnych typów opraw lub grup opraw oświetleniowych (np. oprawy stałe – część 2-1, wbudowywane 2-2, czy przenośne 2-4) publikowane oddzielnie w celu ułatwienia ich stosowania.

Norma [15] jest kolejnym arkuszem normy [14] ustalającym szczegółowe wymagania dotyczące wyłącznie opraw oświetleniowych do oświetlenia awaryjnego z wykorzystaniem różnych źródeł światła przewidzianych do zasilania z awaryjnego źródła napięcia o wartości nie przekraczającej 1 kV.

W normie [16] ustalono szczegółowe wymagania bezpieczeństwa dotyczące urządzeń elektronicznych zasilanych z akumulatorów, do ciągłego i nieciągłego oświetlenia awaryjnego. Norma dotyczy urządzeń do świetlówek, ale również żarówek, lamp wyładowczych wysokoprężnych i LED. Urządzenia elektroniczne mogą mieć wbudowane akumulatory lub ich nie mieć.

Pozostałe normy odnoszą się wprawdzie do kompletnego systemu oświetlenia awaryjnego, ale należy pamiętać, że spełnienie niektórych zaleceń w nich zawartych odnośnie do całego systemu wymaga ich uwzględnienia w konstrukcji samych opraw oświetleniowych. W normach [17, 18] podano wymagania dotyczące doboru i montażu opraw oświetleniowych oraz instalacji oświetleniowych stanowiących część instalacji stałej. Określono zalecenia dotyczące źródeł zasilania i obwodów instalacji bezpieczeństwa – przystosowanymi i nieprzystosowanymi do pracy równoległej. W normie [19] ustalono ogólne zasady określania odporności ogniowej różnych elementów konstrukcji budowlanej poddanych standardowym warunkom oddziaływania ogniowego, a w części 2 tej normy opisano procedury alternatywne i dodatkowe dotyczące wymagań szczególnych.

Do tego zestawu norm, które powinny być wykorzystane w projektowaniu systemów oświetlenia awaryjnego należy dodać normę [20], w której określono zasady instalowania i zasilania urządzeń przeciwpożarowych w obiektach budowlanych, a w szczególności zasady doboru przewodów zasilających urządzenia zapewniające bezpieczną i skuteczną ewakuację ludzi z obiektu objętego pożarem. Podano wskazówki jak uniknąć negatywnych skutków pogorszenia parametrów technicznych elementów instalacji elektrycznej wywołanych wysoką temperaturą występującą w czasie pożaru.

Ostateczne potwierdzenie prawidłowości konstrukcji sprzętu stosowanego w systemach oświetlenia awaryjnego, pozwalające wprowadzić te wyroby do obrotu, wymaga przeprowadzenia – zgodnie z ustawą [3] – oceny zgodności parametrów technicznych sprzętu z wymaganiami zasadniczymi dyrektyw UE, które dotyczą ocenianych konstrukcji opraw. Oprawy przeznaczone do montażu w instalacji oświetlenia awaryjnego pracujące przy napięciach znamionowych równych co najmniej: 50 V w instalacjach napięcia przemiennego lub 75 V napięcia stałego,

muszą spełniać wymagania zasadnicze określone w rozporządzeniu [8], wprowadzającym do prawa krajowego dyrektywę europejską LVD – 2006/95/EC. Pozytywny rezultat procesu certyfikacji takiego sprzętu, czyli badania zgodności parametrów technicznych z zaleceniami norm zharmonizowanych z wymienioną dyrektywą, pozwala producentowi wystawić deklarację zgodności i oznaczyć sprzęt oznaczeniem CE.

Podobne postępowanie certyfikacyjne musi być przeprowadzone w przypadku opraw przeznaczonych do montażu w instalacji oświetlenia awaryjnego podlegających dyrektywie EMC – 2004/108/EC (wprowadzonej do prawa krajowego rozporządzeniem [7]). Ogólnie dyrektywa ta dotyczy wyrobów o dowolnym napięciu znamionowym, ale zawierających elementy, które mogą: być źródłem zakłóceń elektromagnetycznych przekraczających dopuszczalny poziom, które mogą zakłócać działanie innych urządzeń w sieci, lub pracować nieprawidłowo przy określonym poziomie zaburzeń dochodzących z sieci.

W wypadku realizacji wskazanych procesów certyfikacyjnych, zgodnie z wymaganiami obu wspomnianych dyrektyw, producent może samodzielnie wykonać niezbędne badania – udział jednostki notyfikowanej nie jest wymagany.

Na koniec należy pamiętać, że w zarówno w projektowaniu, jak i w produkcji sprzętu do oświetlenia awaryjnego powinny być spełnione wymagania związane z zakazem stosowania w konstrukcjach wyrobów materiałów negatywnie wpływających na środowisko – zakaz ten wynika z dyrektywy europejskiej RoHS – 2011/65/EU. Problemy z tym związane były dotychczas regulowane rozporządzeniem [5] wprowadzającym do prawa krajowego wymagania tej dyrektywy, jednak w maju 2013 r. zostało ono uchylone bez zastąpienia nowym rozporządzeniem.

Według stanu prawnego na dzień 15 marca 2016 r.

Klasa odporności ogniowej (PH 15, PH 30, PH 60, PH 90 lub PH 120), czyli zmierzony w minutach czas prawidłowego funkcjonowania przewodu/ kabla w znormalizowanych warunkach próby według PN-EN 50200.



Fot.: internet

Na ciąg dalszy artykułu zapraszamy do kolejnego wydania Biuletynu Informacyjnego.

Bibliografia zostanie umieszczona w kolejnej części artykułu

Repertuar Sali Teatralnej znajdą Państwo na stronie: www.notgdansk.pl

Zapraszamy na nasz

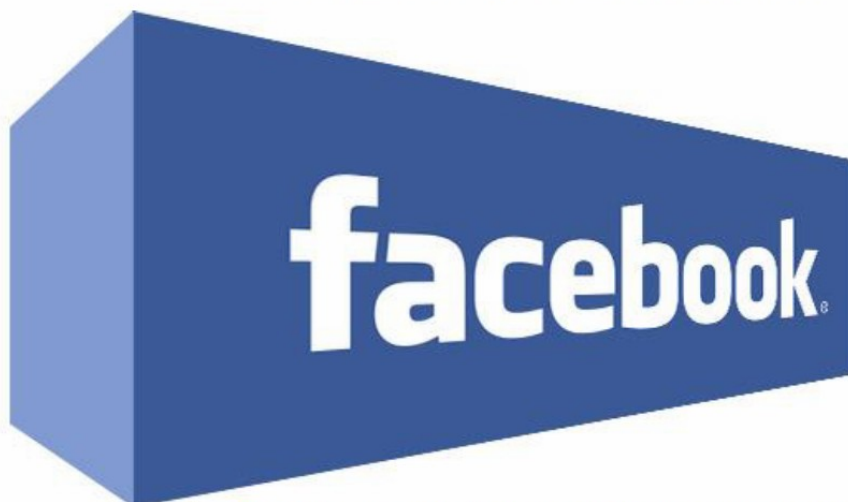


Fanpage: Scena Teatralna NOT



POMORSKA RADA FSNT NOT W GDAŃSKU

ZAPRASZAMY DO ŚLEDZENIA STRONY NA :



- ✓ zapowiedzi
- ✓ wydarzenia
- ✓ informacje

Znajdą nas Państwo wpisując: Dom Technika NOT Gdańsk

Bałtycki Kongres Geodezyjny BKG 2016

2 - 4 czerwca 2016, Politechnika Gdańska

www.bkg.geomatyka.eu

Stowarzyszenie Geodetów Polskich w Gdańsku oraz Katedra Geodezji Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej mają zaszczyt zaprosić Państwa na Bałtycki Kongres Geodezyjny - BKG 2016, z udziałem gości i firm zagranicznych.



Na Bałtycki Kongres Geodezyjny w Gdańsku składają się:

- obchody 70-lecia Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Gdańsku,
- Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna Geomatyka 2016, w tym seminaria technologiczne, wystawy i panele dyskusyjne.



Bałtycki Kongres Geodezyjny uświetniony będzie benefisem z okazji jubileuszu Profesora Mirosława Żaka oraz wspomnieniem Profesora Adama Żurowskiego.



Kongres objęty jest patronatem technicznym IEEE - the Institute of Electrical and Electronics Engineers.

Materiały konferencyjne zostaną wysłane do IEEE Xplore Digital Library i indeksacji w Web of Science.



Zasadnicze wydarzenia **Bałtyckiego Kongresu Geodezyjnego** i konferencji **Geomatyka 2016** odbędą się w Gmachu Głównym Politechniki Gdańskiej.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: www.bkg.gematyka.eu

SEKRETARIAT KONFERENCJI:

Politechnika Gdańska
Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska,
Katedra Geodezji - budynek nr 20
(HYDRO) p. CMC
ul. G. Narutowicza 11/12, 80-233 Gdańsk
Tel. 58 347 17 31/ Faks 58 347 20 37

KONTAKT ELEKTRONICZNY:

Ogólny do Kongresu:
e-mail: bkg@geodezja.pl
MKNT Geomatyka 2016
e-mail: geomatyka2016@geodezja.pl
70-lecie SGP Oddział Gdańsk
e-mail: sgp70gda@geodezja.pl



BIULETYN INFORMACYJNY POMORSKIEJ RADY FSNT NOT W GDAŃSKU

Opracowanie redakcyjne: dr inż. Jan Bogusławski, inż. Paulina Orłowska, mgr Barbara Wiśniewska

Kontakt z Zarządem i Biurem Pomorskiej Rady:

Gdańsk, ul. Rajska 6; tel. +48 58 321 84 84; e-mail: sekretariat@gdansk.enot.pl, www.gdansk.enot.pl

Opinie zawarte w artykułach przedstawiają poglądy autorów. Pomorska Rada nie ponosi za nie odpowiedzialności.